

0: lata pocztowa, uliczona ryczałtem

Cena 50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIV

Łódź, wtorek 29 kwietnia 1958 roku

Nr 100 (3555)

Wznowienie stałej żeglugi statków polskich do portów USA

28 bm. wieczorem opuścił port gdyński nowoczesny statek „Orkryda”, inaugurując regularne połączenie żeglowne między portami Polski i USA.

Przesyłki na rzecz powodziar zwolnione od opłat

28 bm. minister łączności wydał zarządzenie, na mocy którego przesyłki pocztowe: przekazy pieniężne, przekazy czekowe PKO oraz paczki z darami dla powodziar — kierowane do urzędów na terenach objętych powodzią lub instytucji zajmujących się niesieniem pomocy powodziarom — zwolnione są od wszelkich opłat pocztowych.

Dotyczy to zarówno instytucji i urzędów wysyłających dla powodziar różne dary, jak i osób prywatnych. Warunkiem zwolnienia od opłat pocztowych jest adresowanie przesyłki nie na osobę prywatną, lecz na instytucję zajmującą się akcją niesienia pomocy powodziarom.

Wicepremier Mikołaj udął się do NRD

BONN (PAP). — Wicepremier Związku Radzieckiego Mikołaj wraz z towarzyszącymi mu osobami 28 bm. wieczorem specjalnym samolotem opuścił Frankfurt nad Menem, udając się do Berlina.

Brytyjskie próby broni jądrowej na Pacyfiku

LONDYN (PAP). — Brytyjskie ministerstwo zaopatrzenia ogłosiło, że na środkowym Pacyfiku „dokonano pomyślnie eksplozji angielskiego urządzenia nuklearnego”.

Międzynarodowe jury konkursu na pomnik w Oświęcimiu — Brzezince rozpoczęło prace

KRAKÓW (PAP). — W godzinach przedpołudniowych 28 bm. rozpoczęło prace międzynarodowe jury konkursu na pomnik w Oświęcimiu-Brzezince.

Nad obecnymi zadaniami komitetów FJN obradowało plenium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu

WARSZAWA (PAP). — 28 bm. w Sali Kolumnowej Rady Państwa odbyło się plenarne zebranie, Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, poświęcone omówieniu aktualnych zadań komitetów FJN. W obradach wzięli także udział przewodniczący prezydium wojewódzkich rad narodowych.

Miejsca za stołem prezydiów zajęli członkowie Prezydium OK FJN, wśród nich członkowie Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Ignacy Łoga-Sowiński i Aleksander Zawadzki, wiceprezisi NK ZSL Bolesław Podedworny i Czesław Wycech, wiceprzewodniczący CK SD Jan Karol Wende, członkowie Rady Państwa Alicja Musiałowa, Jerzy Zawieyski, prezes PAN prof. Tadeusz Kojański.

Plenum podjęło uchwały: w sprawie współdziałania komitetów Frontu Jedności Narodu z radami narodowymi, (Tekst dwóch ostatnich uchwał na str. 2), w sprawie włączenia się komitetów Frontu do obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego oraz uchwałę przeciw wysięgowi zbrojeń, przeciw atomowemu uzbrojeniu Niemiec zachodnich, o odprężeniu międzynarodowe, o trwały pokój.

Plenum podjęło uchwały: w sprawie współdziałania komitetów Frontu Jedności Narodu z radami narodowymi, (Tekst dwóch ostatnich uchwał na str. 2), w sprawie włączenia się komitetów Frontu do obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego oraz uchwałę przeciw wysięgowi zbrojeń, przeciw atomowemu uzbrojeniu Niemiec zachodnich, o odprężeniu międzynarodowe, o trwały pokój.

Uchwała o współdziałaniu komitetów FJN z radami narodowymi

Przebieg kampanii wyborczej do rad narodowych i zwycięstwo Frontu Jedności Narodu w tych wyborach wykazały raz jeszcze, że Komitet Frontu Jedności Narodu stanowią żywą formę codziennego współdziałania wszystkich ludzi, którzy troszczą się o zalatwanie codziennych spraw swego środowiska i swego terenu.

Jan Koprowski telefonuje z Belgradu

Pierwsze kroki Teatru Nowego w stolicy Jugosławii

Ze sportu Za 10 dni mistrzostwa Europy

Kotowna bisowała w Bukareszcie

Dyskutaneci podkreślali, iż w czasie wyborów do rad narodowych ugruntowany został autorytet komitetów FJN. Autorytet ten komitety powinny wykorzystywać dla dalszego, stałego umacniania więzi władzy ludowej z masami. Od aktywności komitetów FJN zależy w dużym stopniu, czy uchwały terenowych organów władzy będą podejmowane w oparciu o opinie ludności.

A. Wesołowski z Łodzi stwierdził, że Rada Narodowa naszego miasta postanowiła o kwartał zwoływać zebrania, na których radni składają będą wyborcom sprawozdania ze swej działalności. Nie można jednak ograniczać się do informowania ludności — stwierdził mówca — trzeba jej się radzić, a z tym jest jeszcze nie najlepiej. Istniejące w jednej z dzielnicowych rad narodowych Łodzi tendencje do pominięcia szeregu realnych postulatów wysuniętych przez ludność w okresie wyborów, należy traktować jako niepokojący sygnał i przeciwstawić się im.

Dyskusję podsumował przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu FJN — Aleksander Zawadzki.

Plenum podjęło uchwały: w sprawie współdziałania komitetów Frontu Jedności Narodu z radami narodowymi, (Tekst dwóch ostatnich uchwał na str. 2), w sprawie włączenia się komitetów Frontu do obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego oraz uchwałę przeciw wysięgowi zbrojeń, przeciw atomowemu uzbrojeniu Niemiec zachodnich, o odprężeniu międzynarodowe, o trwały pokój.

Komitety Frontu Jedności Narodu utrwalając osiągnięcia kampanii wyborczej powinny utrzymywać codzienny kontakt z radami narodowymi, służyć pomocą i poparciem przydom i komisjom oraz radnym w zacieśnianiu codziennej więzi z ludnością w realizacji postulatów terenu.

Wielki wkład w zwycięstwo wyborcze Frontu Jedności Narodu wnieśli działacze i aktywiści komitetów Frontu Jedności Narodu w całym kraju. Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu przesyła im serdeczne pozdrowienia i wyraża uznanie oraz życzenia dalszej owocnej pracy na niwie społecznej.

Komitety Frontu Jedności Narodu powinny rozwijać także formy pracy, jak organizowanie w różnych środowiskach spotkań posłów i radnych z wyborcami, popularyzowanie wśród ludności dobrodziej i zamierzeń rad, inicjowanie czynów społecznych i włączanie miejscowej ludności do realizacji tych zamierzeń.

W obecnym okresie na czoło wysuwa się szczególnie wprowadzenie w życie terenowych programów działania: opartych na uchwałach XI Plenum KC PZPR w sprawie bieżących zadań gospodarczych oraz na postulatach i wnioskach zgłaszanych w czasie kampanii wyborczej.

Obchody tysiąclecia Państwa Polskiego otwierają szerokie pole dla ścisłego współdziałania wszystkich ogniw Frontu z radami narodowymi, organizacjami masowymi, a także instytucjami kulturalno - naukowymi. Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu apeluje do wszystkich ogniw Frontu: utrwalmy nasze zwycięstwo wyborcze, pomóżmy dorobek kampanii wyborczej przez aktywne współdziałanie z radami narodowymi w ścisłej, żywej i twórczej więzi ze społeczeństwem.

W toku bezpośredniej rozmowy przedyskutowano niektóre aktualne problemy rad narodowych, a także formy współdziałania rad z komitetami FJN.

W toku bezpośredniej rozmowy przedyskutowano niektóre aktualne problemy rad narodowych, a także formy współdziałania rad z komitetami FJN.

Do młodzieży robotniczej, studenckiej i szkolnej

Łódzki Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych w imieniu Związku Młodzieży Socjalistycznej, Zrzeszenia Studentów Polskich i Związku Harcerstwa Polskiego zwraca się do Was, Koleżanki i Koleżdy, z gorącym apelem o masowy udział we wszystkich uroczystościach organizowanych w dniu Święta 1 Maja na terenie naszego miasta.

Biorąc udział w obchodach Święta 1 Maja, zjednoczeni z całą postępową młodzieżą świata, damy wyraz naszej niezłomnej woli walki o pokój, o zwycięstwo sprawiedliwości społecznej na całym świecie, o triumf idei braterstwa i humanizmu.

Współpraca Komitetu Frontu Jedności Narodu z radami narodowymi

Współpraca Komitetu Frontu Jedności Narodu z radami narodowymi

Współpraca Komitetu Frontu Jedności Narodu z radami narodowymi

Współpraca Komitetu Frontu Jedności Narodu z radami narodowymi

Współpraca Komitetu Frontu Jedności Narodu z radami narodowymi

Współpraca Komitetu Frontu Jedności Narodu z radami narodowymi

Współpraca Komitetu Frontu Jedności Narodu z radami narodowymi

Współpraca Komitetu Frontu Jedności Narodu z radami narodowymi

PROGRAM OBCHODU 1 Maja w Łodzi

Zaledwie dwa dni dzieli nas od 1 maja. Warto więc szczegółowo zapoznać się z programem obchodu tegorocznego święta.

30 kwietnia w sali Teatru Nowego o godz. 18 odbędzie się uroczysty koncert, przed którym życzenia 1-majowe dla mieszkańców naszego miasta przekazuje I sekretarz KL PZPR — Michałina Tatarówna.

W koncercie tym wystąpią m. in. również kapela ludowa z terenu woj. łódzkiego. W tym samym dniu w godzinach wieczornych przemarszerują różnymi ulicami Łodzi hufce harcerskie zdejżące do Parku Poniańskiego, gdzie po raporcie hufców i po odczytaniu rozkazów komendanta chorągwi — zapłonie ognisko. Przy ognisku wystąpią harcerze z własnym programem artystycznym.

1 maja o godz. 8.15 zbiorą się załogi zakładów pracy w swoich dzielnicowych miejscach zbiorek. I tak np. dzielnica Staro-

Posiedzenie Komitetu Obchodu 1 Maja

W dniu 29 bm., o godz. 10, odbędzie się w sali konferencyjnej Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi kolejne posiedzenie Łódzkiego Komitetu Obchodu 1 Maja. Tematem posiedzenia będzie omówienie i zatwierdzenie planu obchodu uroczystości 1-majowych w naszym mieście.

W toku bezpośredniej rozmowy przedyskutowano niektóre aktualne problemy rad narodowych, a także formy współdziałania rad z komitetami FJN.

W toku bezpośredniej rozmowy przedyskutowano niektóre aktualne problemy rad narodowych, a także formy współdziałania rad z komitetami FJN.

W toku bezpośredniej rozmowy przedyskutowano niektóre aktualne problemy rad narodowych, a także formy współdziałania rad z komitetami FJN.

W toku bezpośredniej rozmowy przedyskutowano niektóre aktualne problemy rad narodowych, a także formy współdziałania rad z komitetami FJN.

W toku bezpośredniej rozmowy przedyskutowano niektóre aktualne problemy rad narodowych, a także formy współdziałania rad z komitetami FJN.

W toku bezpośredniej rozmowy przedyskutowano niektóre aktualne problemy rad narodowych, a także formy współdziałania rad z komitetami FJN.

W toku bezpośredniej rozmowy przedyskutowano niektóre aktualne problemy rad narodowych, a także formy współdziałania rad z komitetami FJN.

W toku bezpośredniej rozmowy przedyskutowano niektóre aktualne problemy rad narodowych, a także formy współdziałania rad z komitetami FJN.

W toku bezpośredniej rozmowy przedyskutowano niektóre aktualne problemy rad narodowych, a także formy współdziałania rad z komitetami FJN.

miejska zbiera się na ur. Jara-cza od ul. Piotrkowskiej do Ki-lińskiego, Baluty — na Zachodniej do Ogrodowej w stronę Li-manowskiego, Śródmieście — na Sienkiewicza od Nawrot do Tu-wima i Pl. Komuny Paryskiej.

O godz. 8.45 wyznaczają ko-lumny dzielnicowe na Pl. Zwycięstwa. Tu odbędzie się ogólno-łódzki wiec 1-majowy. Na miej-scach zbiorek jak i —sach pocho-dów kolumna dzielnicowych prze-widziane są punkty z napojami chłodzącymi i kanapkami. Również zorganizuje się punkty pomocy lekarskiej. Przerwa w ru-chu tramwajowym trwać be-dzie od godz. 8.30 do 10, to zna-czy w czasie przemarszu kolumn na wiec oraz w czasie samego trwania wiecu.

W godzinach popołudniowych na Pl. Zwycięstwa, Niepodległo-ci, Starym Rynku, w Parku Mie-kiewicza na Julianowie, w Parku Poniańskiego, na Zdrowiu oraz na Pl. Komuny Paryskiej — odbędzie się występy artystyczne. Oprócz tego na Pl. Zwycięstwa i Pl. Niepodległości oraz na skwerku przy ul. Zielonej i Al. Kościuszki przewiduje się wy-swieślanie filmów.

Program występów popołudnio-wych zapowiada się niezwykle atrakcyjnie. I tak na Pl. Zwycię-stwa wystąpi orkiestra Debicha, Ciuksy, MPK, Balet Harnama oraz zespół cyrku.

Na Zdrowiu program estrado-owy w wykonaniu PPIe i Teatru 7.15, Teatr „Arlekin” wystawi tu „Lekarza mimo woli”. Na Pl. Niepodległości zwolennicy sportu będą mogli oglądać poka-zowe walki boksu, podziwiać szermierkę i podnoszenie ciężar-ów. Na Starym Rynku lodzianie spotkają się z ekipą arty-styczną, w skład której wejdzie m. in. Lena Wilczyńska. Tu rów-nież wystąpi zespół Domu Kul-tury Milicjanta.

O bliźszych szczegółach doty-czących miejsca zbiorek, tras przemarszu kolumn dzielnic-o-wych jak i program występów artystycznych — poinformuje-my naszych czytelników, (Kr)

List Eisenhowera do Chruszczowa

NOWY JORK (PAP). — Pre-zydent Eisenhower wystosował 27 kwietnia do N. S. Chruszczo-wa list stanowiący odpowiedź na ostatnie pismo radzieckiego premiera (z 22 bm.). W liście tym Eisenhower m. in. zwraca się do rządu ZSRR o poparcie rezolucji, jaka na wtorkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeń-stwa zamierza złożyć przedsta-wiciel Stanów Zjednoczonych. Jak wiadomo, rezolucja ta doty-czy projektu ustanowienia systemu międzynarodowej kontroli powietrznej nad Arktyką.

Eisenhower powtarza również propozycje powołania grupy ekspertów, których zadaniem byłoby rozpatrzenie problemów związanych z kontrolą wstrzy-mania eksperymentów nuklear-nych oraz z innymi aspektami rozbrojenia powszechnego.

Odpis listu przesłany został radzie NATO.

Witrynie okna wystawo-wego przy ul. Piotrkowskiej 98 wystawiono trzy obrazy pu-chary kryształowe, stanowiące nagrody dla zwyciężców drużyn VI Mistrzostw Europy w Piłce Koszykowej Kobiet. Przy-gołowania organizacyjne dobie-gają końca.

Biuro prasowe mistrzostw za-trudni jedną maszynistkę i th-macza(czkę) z francuskiego, Zgłoszenia kierować telefonicznie 33-747 względnie 20-895 od godz. 10 do 12.

Mistrzostwa rozpoczną się 9. V. i trwać będą do 19. V.

W Bukareszcie odbyły się gim-nastyczne zawody międzynaro-dowe z udziałem naszych re-prezentantów. W klasyfikacji drużynowej zwyciężył zespół Ru-munii.

Uchwały Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu

w sprawie udziału komitetów FJN w obchodach Tysiąclecia Państwa Polskiego

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ogłosił lata 1960-1966 okresem obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. W ślad za doniosłą uchwałą, Rada Państwa w porozumieniu z Prezydium OK FJN powołała Ogólnopolski

Komitet Przygotowawczy Obchodów Tysiąclecia.

Z tysiącletniej tradycji historycznej naszego państwa, z chwalebnych kart postępu i umiłowania ziemi ojczyzny, twórczej pracy i zmagania wolnościowych ludzi polskiego czerpiemy natchnienie do dzisiejszej walki o postęp i pokój, o rozkwit ojczyzny, o socjalizm.

Obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego, ukazując historyczną jedność ziem polskich, staną się szkołą dalszego rozwoju dojrzałości politycznej i gospodarskiego myślenia całego społeczeństwa, posiadaczą doniosłe znaczenie społeczno-polityczne i ideowo-wychowawcze.

Wszystkie komitety Frontu Jedności Narodu powinny w przygotowaniu tych obchodów odegrać doniosłą rolę, jako ośrodki pobudzające i koordynujące inicjatywę społeczną, związaną z obchodem pracą i zamierzenia.

Komitety Frontu Jedności Narodu powinny w ścisłym porozumieniu z radami narodowymi i organizacjami społecznymi opracować plany obchodów, przedstawić swoje projekty i postulaty w tym zakresie radom narodowym i popularyzować je wśród społeczeństwa oraz inicjować i popierać badania naukowe, ze szczególnym uwzględnieniem regionów, zamierzenia kulturalne, dojrzałe inicjatywy popularyzatorskie, wydawnicze i inne związane z upamiętnieniem Tysiąclecia.

Przygotowania do obchodów Tysiąclecia otwierają także możliwości wyrażenia patriotycznych uczuć społeczeństwa, m. in. przez ochronę zabytków kultury oraz szeroki rozwój opartych na rezerwach terenowych i miejscowych środkach czynów społecznych, które komitety Frontu Jedności Narodu powinny ująć w zorganizowany nurt konstruktywnej działalności. Budowa szkół i osiedli, przedszkoli i ośrodków zdrowia, dróg i boisk, sadzenie drzew i zakładanie parków, prace przy innych obiektach służących ogółowi, porządkowanie miast i osiedli całego kraju i inne czyny społeczne powinny godnie uświetnić wielką rocznicę.

Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu wyraża głębokie przekonanie, że znane ze swe go patriotyzmu i zapалу nauczycielstwo polskie i młodzież wezmą jak najżywszy udział w pracach związanych z Tysiącleciem.

Komitet apeluje do wszystkich ogniw frontu, do wszystkich jego działaczy, do całego myśliciego patriotycznie społeczeństwa o powszechny i aktywny udział w przygotowaniach do obchodów Tysiąclecia.

przeciw zbrojeniom atomowym Niemiec zach. o odprężenie międzynarodowe

Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu, po omówieniu aktualnej sytuacji międzynarodowej stwierdza, że doniosłym zadaniem naszych dni jest zjednoczenie wszystkich sił pokojowych w dążeniu do odwrócenia groźby wojny atomowej, utrwalenia pokoju i pokojowej współpracy narodów.

W tym też kierunku zmierzają dzisiaj z coraz większą siłą, wysiłki społeczeństw wszystkich krajów.

Narody pragną przekreślenia wysięgu zbrojeń, zakazu produkcji i użycia broni atomowej, natychmiastowego zaprzestania prób z bronią termojądrową — pragną rzeczowego rozwiązania problemów spornych, pragną pokojowego współistnienia.

Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu stwierdza z głębią troski, że istnieją i działają jeszcze siły, które przeciwstawiają się pokojowym dążeniom narodów.

Wyrazem tego jest decyzja militarystów Niemieckiej Republiki Federalnej zaopatrzenia Bundeswehry, na czele której stoją by generałowie hitlerowskiej broni jądrowej. Głęboki sprzeciw budzi fakt, że plany militarystów niemieckich znajdują poparcie określonych kół amerykańskich i niektórych kół innych mocarstw zachodnich.

Zaopatrzenie nowego Wehrmachtu w broń jądrową jest tym bardziej groźne, że imperialiści niemieccy, prowadząc kampanię odwetu, wysuwają żądania zmian terytorialnych.

Naród polski zdaje sobie w pełni sprawę z tego, że militarystyka NRF zwrócona jest przede wszystkim przeciw niepodległości i nienaruszalności granic naszej ojczyzny. Nieugiętym szermierzem świętej dla ludzkości sprawy pokoju jest pierwsze państwo socjalistyczne — Związek Radziecki i zespolone wizerami braterstwa: Polska Rzeczpospolita Ludowa, Chińska Republika Ludowa i inne kraje demokracji ludowej. Doniosłą rolę w walce przeciw militarystyce Niemiec, o utrwalenie pokoju odgrywa zaprzyjźniona z nami Niemiecka Republika Demokratyczna.

Front Jedności Narodu ożywiło nieugięta wola pokoju, udział w pełnym poparcia konsekwentnej polityce pokojowej rządu PRL.

Wyraża gorące uznanie dla wytrwałej polityki pokojowej, dla nowych, budzących otuchę inicjatyw pokojowych Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych.

Przekazując braterskie pozdrowienia siłom pokoju na całym świecie, wyraża gotowość współpracy z przedstawicielami tych wszystkich ugrupowań społecznych i politycznych na Zachodzie, które coraz dobitniej wywołują się dziś na rzecz pokojowych rokowań i porozumienia.

Naród polski popiera gorąco doniosłe oświadczenie Rady Najwyższej i decyzję rządu ZSRR o jednostronnym zaprzestaniu doświadczeń z bronią termojądrową. Wyraża ubolewanie, że to szlachetne postanowienie nie zostało podjęte przez rządy innych mocarstw, rozporządzających bronią nuklearną.

Doniosłe znaczenie dla osłabienia napięcia międzynarodowego ma polski plan utworzenia strefy bezzatomowej, obejmującej Polskę, Czechosłowację, Niemiecką Republikę Demokratyczną — Niemiecką Republikę Federalną. Realizacja tego planu, popartego przez wszystkie państwa socjalistyczne, a także przez opinię publiczną na Zachodzie, miałaby zasadnicze znaczenie dla ogólnej poprawy w stosunkach międzynarodowych.

Wraz z opinią publiczną całego świata wiążemy ze spotkaniem na najwyższym szczeblu nadzieję, że doprowadzi ono do konstruktywnego rozwiązania najbardziej palących zagadnień w dziedzinie rozbrojenia.

Naród polski ożywiła wola pokojowego budownictwa socjalistycznego, konstruktywnej pracy

dla dobra naszego kraju i całej ludzkości. Najpełniejszy wyraz tych dążeń i pragnień, wspólny wszystkim patriotom polskim — to codzienna praca dla umacniania naszej ojczyzny, dla pomysłowego rozwoju jej gospodarki i kultury, praca pomnażająca siłę Polski — jako niewzruszonego ognia międzynarodowego frontu pokoju.

Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu: wzywa wszystkich obywateli, wszystkich patriotów, by w dniu zbliżającego się święta 1-majowego zmanifestowali swą niezłomną jedność i solidarność narodową w obronie pokoju i bezpieczeństwa Polski, swe poparcie dla aktywnej polityki pokojowej ZSRR, Polski Ludowej i wszystkich

krajów socjalistycznych, swą solidarność z siłami pokoju na całym świecie, wzywa organizacje terenowe do współdziałania w pracach przygotowawczych do krajowej konferencji polskiego ruchu pokoju oraz światowego kongresu sił pokoju na rzecz rozwijania pokojowej współpracy narodów.

Twórczą codzienną pracą, zwarłością i jednością umacniać będziemy siły naszego państwa i ludowego, zmanifestujemy stanowisko całego naszego narodu w walce przeciwko odwetowym zbrojeniom w NRF, przeciwko groźbie nowej ludobójczej wojny, o odprężenie i rozwój pokojowych stosunków między narodami i państwami niezależnie od ich ustroju społecznego.

Rząd ZSRR proponuje udział Polski i CSR w rozmowach ambasadorów

MOSKWA (PAP). — Minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko, przyjął w sobotę ambasadorów W. Brytanii, Francji i USA, którym wreczył memorandum w sprawie procedury przygotowań do konferencji na najwyższym szczeblu. Memorandum stwierdza w szczególności: Rząd radziecki uważa za nie-

zbędne oświadczyć, iż w dalszym ciągu jest zdania, że najbardziej celowe jest, by wstępna wymiana poglądów drogą dyplomatyczną odbywała się przez rozmowy ministra spraw zagranicznych ZSRR z każdym z ambasadorów, co odpowiadałoby powszechnie przyjętej w takich wypadkach praktyce wymiany poglądów drogą dyplomatyczną.

Jeśli jednak rządy trzech mocarstw wolały wymianę poglądów drogą dyplomatyczną w innej formie, w formie narady ambasadorów w Moskwie z ministrem spraw zagranicznych ZSRR, to w tym wypadku należy przestrzegać zasady paritetu, zasady wysuniętej dla ustalenia składu konferencji na najwyższym szczeblu z udziałem szefów rządu, zasady, która wykluczyłaby wszelką dyskryminację i zapewniłaby równość praw.

W związku z tym rząd radziecki proponuje, by w spotkaniu ambasadorów z przedstawicielem ZSRR, prócz ambasadorów USA, Wielkiej Brytanii i Francji wzięli udział ambasadorowie Polski i Czechosłowacji, co oświadczył już minister spraw zagranicznych ZSRR w rozmowach z ambasadorami Wielkiej Brytanii i Francji 18 kwietnia. Taki skład spotkania uważa się za najbardziej właściwy, niezbędny dla owocnych przygotowań do konferencji na najwyższym szczeblu. Byłby przy tym w całej pełni przestrzegany prestiż stron.

Zgodnie z powyższym minister spraw zagranicznych ZSRR gotów jest spotkać się z ambasadorami natychmiast — gdy tylko będą do tego gotowi.

Z drugiej ręki

ZA GRZECHY OJCA

Syn szefa kancelarii partii hitlerowskiej, Martina Bormanna — również, Martin Bormann, wstąpił w tych dniach do Zakonu Najświętszego Serca Jezusowego, aby jak powiedział, „pozwolił światu zapomnieć o imieniu ojca i wziąć na siebie ciężar pokuty za zbrodnie hitlerystów”.

Jak wiadomo, Martin Bormann zniknął w tajemniczy sposób po upadku Trzeciej Rzeszy i dotychczas nie wiadomo, co się z nim stało. Syn jego jako dziecko należał do Hitler-Jugend. Oświadczył jednak, że pragnie o tych czasach całkowicie zapomnieć.

OCEAN NIEBYT SPOKOJNY

Według obliczeń japońskich uczonych, radioaktywność Oceanu Spokojnego przewyższa dziesięćkrotnie stopień radioaktywności Oceanu Atlantyckiego.

OSZCZĘDNOŚCIA I PRACA BULGARZY SIĘ BOGACIA

W Bułgarii, której liczba ludności wynosi 7,6 mln osób, jest 4.800 tys. kont oszczędnościowych, z czego wynika, że na każdego trzech obywateli przypada dwie książeczki oszczędnościowe. Całoroczne wpływy oszczędnościowe w roku 1957 wyniosły 620 mln lewów, co równało się 3 procent budżetu państwowego na cały rok.

Warto dodać, że 88,6 procent posiadaczy książeczek oszczędnościowych stanowią robotnicy, chłopci i urzędnicy państwowi.

Przytoczone wyżej fakty świadczą o wysoko rozwiniętym nawyku oszczędzania wśród ludności Bułgarii, jak również o stabilności lewa bułgarskiego.

Kraju

PRZED 1 MAJĄ
28 bm. wyjechały z Warszawy do Moskwy i Pekinu delegacje związkowców polskich, które na zaproszenie WCSPS oraz Ogólnopolskiej Federacji Związków Zawodowych weźmą udział w obchodach święta 1-majowego w ZSRR i Chińskiej Republice Ludowej.

NOWE NAZWY NA MAPIE
Na mapie energetycznej Polski dopisane zostały małe osiedle w woj. krakowskim — „Siersza”. W miejscowości tej zaprojektowana została nowa wielka elektrownia o planowanej mocy 300-500 kW. Będzie ona zżywała niskokaloryczny węgiel z pobliskiej kopalni.

Nowa elektrownia zostanie wyposażona w urządzenia produkcyjne francuskiej. Roboty budowlane już rozpoczęto.

MAŁE OSIEDLE PAWŁOWICE
Małe osiedle Pawłowice szybko awansuje. Zajmuje ono ważne miejsce w planach rozbudowy Rybnickiego Okręgu Węglowego. Pawłowice mają się stać 65-tysięcznym miastem — i to wkrótce, gdyż rozpoczęły się już wstępne prace przy rozbudowie osiedla. Rozpisano w związku z tym konkurs zamknięty na opracowanie planów urbanistyczno-architektonicznych dla osiedla. Ogłoszenie wyników konkursu wyznaczono na 2 czerwca br. Ponadto zbudowanych tu zostanie kilka kopalń.

KREWNY MICKIEWICZ
W Radomsku mieszka 70-letni muzyk Adam Mickiewicz, nauczyciel śpiewu w szkołach tego miasta i strójlicz fortepianów. Adam Mickiewicz twierdzi, iż jest krewnym wielkiego poety, którego bratem stryjczym był jego dziad. Opowiada on, że na chrzcinach jego był obecny przebywający wówczas w Polsce syn Adama — Władysław Mickiewicz.

POSTRZYŻYNI
Trudno opisać zdumienie kilkunastu gospodarzy z Lutorza w pow. Rzeszów, gdy wchodząc ranekiem do swych stajni i obór dostrzegli, że ich cały żywy inwentarz ogolony został doświadczenie z ogonów i grzyw. Nie znani dotychczas sprawcy, korzystając z nieobecności właścicieli bydła, którzy bawili się wesoło na weselu — włamali się do kilkunastu koni-skich stajni i pobrali nieszczęśliwym zwierzętom grzywy i ogony, nie przepuszczając nawet krowom.

Poszukiwanie oryginalnych złodziei prowadzi MO.

Ogólnopolska sesja PTE poświęcona Targom Poznańskim

Z inicjatywy Poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego oraz Dyrekcji Międzynarodowych Targów Poznańskich odbędzie się w Poznaniu dwudniowa, ogólnopolska sesja specjalna, poświęcona zagadnieniom Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Sesja obradować będzie w dniach 16 i 17 maja br. w gmachu Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu, Marchlewskiego 146/150. Referaty, które zostaną wygłoszone, omówią rolę i funkcje międzynarodowych targów w gospodarce planowej, światła stanowiska Targów Poznańskich na tle innych instytucji targowych, zajmą się zagadnieniem zaplecza i efektywności MTP.

Komitet organizacyjny sesji prosi wszystkie zainteresowane osoby i instytucje o zgłaszanie swoich adresów celem przesłania zaproszeń.

Wszystko o Wyścigu — w „Rewii”!

20 str. 2 zł w kioskach „Ruchu”

Okiem recenzenta

Polski Zespół Tańca

Obecny program Polskiego Zespołu Tańca wykazuje nie tylko dojrzałość zmysłowo-wyobraźni artystycznej, ale i wysoki poziom artystyczny. Poszczególne numery nowego programu to już nie są tańce tylko dla samego tańca. To baletki, przepojone na wskroś ludowym klimatem polskiego folkloru.

I tu trzeba wyrazić uznanie choreografowi. Wybrał właściwą drogę artystyczną dla swego zespołu. Cały obecny program jest jakby syntezą polskiej ludowej sztuki tanecznej.

Wywanych w najroznorodniejszych polskich baletkach. Ale to, co, zdawałoby się, jest znane i ogarnięte, a raczej „otarczone” od lat, w opracowaniach Paplińskiego nabiera nowego jakiegoś, niezwykłego uroku.

Sądzą, że na to złożyło się wiele współdziałających czynników artystycznych. Wiedzę przede wszystkim — muzyka. Ona stwarzała nastrój i klimat akcji i kierowała tanecznymi środkami wyrazu. I choć poszczególne pozycje komponowali różni muzycy, przecież odnosiło się wrażenie, jakby ze sobą współdziałała, inspirowana tym samym umiłowaniem ludowej sztuki. Wszystkie te kompozycje były stylizowane w granicach, zdawałoby się, ryzykownych, a przecież zachowały i rytm, i specyfikę poszczególnych tańców.

Oprawa kostiumowa nowego programu zadziwia bogactwem barw i zestawem kolorystycznym. Ale nie we wszystkich zga-

dzam się z M. Szancerem, projektantem kostiumów. Niektóre stroje, jak np. dziewczęce góralskie, były dalekie od prawdy. Stylizacja przecież nie musi być całkowitym odejściem od folkloru i dowolnym pomysłem. Artystyczne przetworzenie nie może dojść do wynaturzenia. Najbardziej wartościowe, najbardziej polskie były kostiumy w „Weselu krakowskim”.

Na koniec chcę omówić wykonawstwo samej grupy tanecznej. Ci tancerze, to już nie miodzień tylko urodziwa i zdolna. To w każdym calu artyści. Stawa rządz postacie ludowe prawdziwe, a przecież nie prostactka, liryczne — bez cłkłego sentymentalizmu, humorystyczne — bez taniej groteskowości „pod publiczność”. W całym wykonawstwie dominuje umiar środków wyrazu i co najważniejsze, smak artystyczny wysokiego gatunku.

STANISŁAWA MICHAŁOWSKA

Wyludził ponad 200 tys. zł na fikcyjną elektryfikację

Do Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku wpłynął akt oskarżenia przeciwko inż. Zdzisławowi Słowikowi z Malborka.

Akt oskarżenia stwierdza, że w okresie jednego tylko roku, podając się za przedsiębiorcę prywatnego, zawarł on 13 umów z komitetami elektryfikacyjnymi w poszczególnych wsiach powiatów Tezew, Kartuzy, Wejherowo, Kościerzyna i Malbork. Na poczet prac elektryfikacyjnych, które miał rzekomo wykonać kosztem blisko 1,5 mln. zł. Z. Słowik pobrał od chłopów zaliczki w wysokości 208 tys. zł. Oszusta osadzono w areszcie.

SZMERY ŚWIATA

DOROCZNE POLOWANIE NA WĘŻE W OKLAHOMA

W stanie Oklahoma odbyło się doroczne polowanie na węże, w którym wzięło udział łącznie około 25 tysięcy osób, w tym wielu z zagranicy.

Ogółem schwytano około 4 tysiące węży. Największy z nich ma 1,85 metra. Węże te następnie sprzedane zostaną ogrodom zoologicznym, instytutom farmaceutycznym, wytwórcom galanterii skórzanej.

PRZY UŻYCIU ZATRUTYCH STRZAŁ...

W Tanabe nad jeziorem Czad (Francuska Afryka Równikowa) rozegrała się bitwa między koczkodziwym plemieniem arabskim a Arabami prowadzącymi osady tryb życia. Obie strony użyły zatrutych strzał, od których poległo 19 osób.

WNIOSK O EMERYTURĘ DLA MULA

Włoch Giuseppe Guatterani wystąpił do włoskiego ministra obrony z prośbą o przyznanie emerytury jego mulcy imieniem Gina. Prośbę motywował on tym, iż podczas II wojny światowej Gina pod gradem kul dostarczała żywność żołnierzom włoskim.

PIES UDZIELI LEKCJI CZŁOWIEKOWI

Pewien mieszkaniec osiedla Dlesen (w pobliżu Metz) stwierdził, że jego kot Willi podkradł się do gniazda z małymi królikami i zagryzł kilka z nich — zdenerwowany oblił kota, wsadził go do worka i rzucił do bajora.

W pół godziny później mieszkaniec ów był świadkiem niezwykłego zdarzenia. Oto jego pies otworzył łapą drzwi do kuchni i wniósł w pyłku zmoczonego, ale żywego Willi. Następnie na oczach gospodarza rozpruł zębami work, przagnął w ten sposób uwolnić swojego „odwiecznego wroga”.

Radio

WTOREK, 25 KWIEŚNIA

15.10. Koreańskie melodie ludowe. 15.30. Audycja dla dzieci. 16.05. Utwory na kłarnet kompozytorów polskich. 18.30. Muzyka rozrywkowa. 18.50. Porady praktyczne dla kobiet. 17.01 (E) Audycja literacka. 17.20 (E) „Słuchamy łódzkich solistów” — arje operowe w wykonaniu Zofii Rudnickiej. Akompaniuje Władysław Maniak. 17.40 (E) „Wypoczywamy przy muzyce” 18.10 (E) Łódzki dziennik radiowy. 18.35. Muzyka i aktualności. 19.05 „Co nowego za granicą”. 19.20 „Ze świata operetki”. 20.00 Stan pogodny i dziennik wieczorny. 20.23. Kronika sportowa. 20.40. Piosenki francuskie. 20.50. Odtworzenie koncertu symfonicznego Wielkiej Orkiestry Symf. ER p. d. Ladislava Slovaka. 21.35 O czym pisze prasa literacka. 21.45 D. c. koncertu. 22.20 „Pisarz i książka” — „O twórczości Andre Gide’a”. 22.50. Muzyka taneczna.

„Ogród miłości”

II konkurs „Ogłosów” ukazuje się w 1-majowym numerze. W „Ogrodzie miłości” znajduje się 12 par zakończonech, znanych w historii.

Kto odgadnie imiona lub nazwiska, co najmniej 9 tych par, weźmie udział w losowaniu następujących nagród:

I. Radio „Szarotka”;

II. „Dzieła wybrane” Reymonta (12 tomów);

III. „Dzieła” Londona (10 tomów);

IV. „Pisma wybrane” Bałuckiego (10 tomów).

U w a g a: KONKURS DODATKOWY!

15 (piętnastu) uczestników konkursu którzy jako pierwsi przyniosą do redakcji trafne odpowiedzi (w terminie do 3 maja br., godz. 11) otrzymają w nagrodę bezpłatny bilet wstępu na stadion LKS na zakończenie etapu Wyścigu Pokoju.

SKLEPY KWIACIARSKIE M.H.D. KWIATAMI I WYROBAMI KWIACIARSKIMI DOKONUJĄ SPRZEDAŻY

kwiatów doniczkowych i ciętych oraz wyrobów kwaciarskich jak: wieńce pogrzebowe, wianuszki pogrzebowe, wianuszki ślubne itp. Powyższe kwiaty oraz wyroby kwaciarskie są na żądanie klientów odesłane według wskazanego adresu.

Niezależnie od powyższego sklepy kwaciarskie dokonują usług jak: dekoracje kwiatami przy uroczystościach ślubnych, chrztu itp.

ZYCIĘ akademickie

Nr 14

Dodatek studentów i wyższych uczelni

Biblioteka
U. Ł.
z frontu
i od kuchni

Reportaż
z biblioteki
zamieścimy
w przyszłym
tygodniu



★ Festiwal teatrów ★ Kongres muzyków ★ Spotkania ★ Koncerty Imprezy studenckie na wystawie w Brukseli

W całej prasie znajdujemy codziennie szniste artykuły na temat cudów, jakie ujrzyć moż na na światowej wystawie w Brukseli. Nie zabraknie tam oczywiście imprez organizowanych przez organizacje studenckie.

Na czoło wysuwają się dwie z nich, które w tej chwili wydają się najbardziej reprezentacyjne. Są to: „Światowy festiwal studenckich teatrów” oraz „13 kongres międzynarodowy młodych muzyków”, który odbędzie się w połączeniu z „Międzynarodowym spotkaniem orkiestr młodych muzyków”.

Pierwsza impreza zapowiada się imponująco. W dniach od 2 do 9 sierpnia organizatorzy tj. „Młody Teatr Woinego Uniwersytetu w Brukseli” spodziewają się pokazać widzom przedstawienia i zespoły przybyłe z wszystkich pięciu kontynentów. Ze względu na zakres tej imprezy, Europejska Unia Studenckich Teatrów (ESTO), postanowiła nie organizować dorocznego przeglądu.

Trudno pisać w tej chwili o programie, należy się jednak spodziewać, że zgodnie z ustaloną tradycją będą to przede wszystkim przedstawienia pełnych sztuk teatralnych znanych autorów klasycznych, czy nowocześniejszych. Brukselscy studenci wystawią na przykład „Płaki” Arystofanesa. Zresztą do zagadnienia roli i charakteru studenckiego dramatu na świecie mamy nadzieję jeszcze powrócić kiedyś na łamach „Zy-

cia”. W każdym razie z przykrością stwierdzić trzeba, że polscy studenci na festiwalu nie pokażą się.

W dniach od 12 do 22 lipca delegaci z 23 krajów, jak również wielu międzynarodowych kulturalnych organizacji studenckich wezmą udział w otwartym „Spotkaniu młodych muzyków”.

Na program złoży się 9 koncertów symfonicznych w wykonaniu studenckich orkiestr z Austrii, Belgii, Anglii, Niemiec, Izraela, Szwajcarii, Stanów Zjednoczonych i Jugosławii. Dziewięć i ostatni koncert, w którym wezmą udział muzycy z całego świata poprowadzi prof. Herman Scherchen wielki znawca i teoretyk muzyki nowoczesnej. I znów, jak do tej chwili, nie myśli się o tym, aby między trzema tysiącami uczestników tej wielkiej imprezy znaleźli się polscy młodzi muzycy. Byłoby to tym bardziej wskazane, że określenie „orkiestry studenckie” nie jest u nas znane, zaś muzyczne życie studenckie jest raczej fikcją.

Sądze, że imprezy studenckie zorganizowane podczas EXPO mogłyby polskim obserwatorom dać wiele do myślenia na temat możliwości rozwinięcia zaniedbanych dziedzin życia kulturalnego naszej młodzieży. Jak można wnioskować z wielu źródeł zagranicznych, jest tam wiele pod tym względem do zobaczenia.

Jes.

Na 1 Maja

Studentzi łódzcy!

Zwracamy się do Was z apelem o wzięcie szerokiego udziału w obchodach pierwszomajowych organizowanych na terenie naszego miasta.

Zbierzemy się wspólnie ze wszystkimi mieszkańcami Łodzi w dzielnicowych miejscach zbiórek, skąd wyruszą pochody na ogólnolódzki wiec, który odbędzie się na Placu Zwycięstwa.

Studentzi! Wasz udział w uroczystościach Święta Klasy Robotniczej będzie przejawem solidarności z całym społeczeństwem polskim w dążeniu do umocnienia naszego państwa.

RADA OKRĘGOWA ZSP

* * *

Tegoroczne przygotowania do obchodów święta klasy robotniczej ujawniły szeroką inwencję różnych środowisk młodzieżowych. Dążenia te znalazły swoje odbicie w programie obchodu świata pracy, który m. in. został opracowany przez nie dawno powołany Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych. Program ten przewiduje organizację szeregu imprez na terenie naszego miasta. Organizacjom członkowskim w myśl przeprowadzonego podziału pracy przypadł w udziale obowiązek zorganizowania poszczególnych imprez. Zrzeczenie Studentów Polskich przygotowuje występy estradowe studenckich zespołów

artystycznych w muszli Parku Poniałowskiego w dniu 1 maja. Oprócz najlepszych zespołów studenckich w powyższej imprezie weźmie udział kilka zespołów młodzieżowych z zakładów pracy oraz łódzki Teatr Lalek. Z kolei ZMS urządzi w dniu 29 kwietnia 1958 roku w MDK pierwszomajowe spotkanie młodzieży robotniczej, studenckiej i szkolnej. Imprezy tego rodzaju stanowią jedną z form brania czynnego udziału w obchodach pierwszomajowych, drugą będzie uczestnictwo w wiecach i akademiach, w których w tym roku na pewno nie zabraknie studentów.

J. Konopiński.

Z życia studentów jugosłowiańskich (2)

System studiów

W poprzednim artykule dotknąłem jednego aspektu działalności jugosłowiańskich studentów, ich współudziału w budowie autostrady, która otrzymała nazwę akcji „Braterstwo-Jedność”. Dziś — nieco o studiach.

Szkolnictwo wyższe w Jugosławii, w drodze rewolucji społecznej rozwinęło się rębnie i imponująco, podobnie zresztą jak u nas. Każda stolica republiki, a i większe ośrodki jak np. Nowy Sad (tzw. serbskie Ateny), posiadają rozbudowane wydziały uniwersyteckie i techniczne. Medycyna — we dług starej, dobrej tradycji wchodzi w skład uniwersytetu. Belgrad jest w tym wypadku znakomitym wskaźnikiem rozwoju ze swoją 50.000 armią studentów, co oznacza, że co dziesiąty mieszkaniec jest zapisany na jakiś fakultet. Podam jako

ciekawostkę, iż nie ma tu zwyczaju noszenia czapek czy innych insygniów braci akademickiej, niemniej istnieją ów uniwersalny styl bycia, po czym poznaje się ten uroczy gatunek ludzi.

Dane liczbowe nie są dokładne, ponieważ przy systemie studiów otwartych, to znaczy wolnych od rygorów egzaminacyjnych, ustaliła się pewna płynność elementów w studiującym, statystycznie nieuchwytna. Ma to, rzecz prosta, swoje blaski i cienie. Pozytywnym skutkiem tego systemu jest m. in. to, że studenci mogą pracować (ta kich notuje się wielu) i jednocześnie uzupełniać swoje kwalifikacje. Jednakże negatywów jest znacznie więcej i one właśnie łączą się przede wszystkim. Otóż w związku z tym rejestruje się w pewnym sensie niebezpieczne zjawisko przedłużania studiów, niekiedy znacznie poza określony termin. Przyczyną znów jest wiele, m. in. praca zarobkowa i przypuszczalnie w jakimś stopniu odpychanie egzaminów „na zaś” skoro można — studenci odznaczają się przecież takimi zaletami charakteru! Najlepszą ilustracją stanowią dane, opublikowane przed kilku tygodniami. Badając czas trwania studiów absolwentów z roku 1952 stwierdzono, że przeciętna wynosiła: 6—7 lat na

W zakładach naukowych łódzkich uczelni O „młodej” rentgenografii P. Ł.

Zakład Chemii Nieorganicznej Politechniki Łódzkiej. Wśród wielu zakładów tego wydziału jest jeden specjalizujący się w mało znanej u nas dziedzinie wiedzy: rentgenografii. Zaraz na wstępie muszę wyjaśnić co to takiego: W podręczniku napisano: Rentgenografia jest to dziedzina nauki, która zajmuje się badaniem budowy ciał krystalicznych lub bezpostaciowych.

W pokoju o zasłoniętych oknach stoją aparaty rentgenowskie zaopatrzone w specjalne kamery do utrwalania na kliszach fotograficznych obrazów budowy badanych ciał. Wszędzie pełno tajemniczych zegarów, przełączników, lamp, kabli. Wygląda to niezwykle efektownie i nie zorientowane go przyprawia o lekki zawrót głowy.

Jak przebiegają badania? Wiązkę promieni Roentgena kieruje się w specjalnym urządzeniu na badaną próbkę metalu, kryształu, włókna lub tworzywa sztucznego. Po przejściu przez próbkę promienie Roentgena rozszczepiają się w zależności od struktury badanego materiału. Na kliszy fotograficznej utrwała się obraz tej struktury. Przy pomocy niezwykle skomplikowanych obliczeń matematycznych można stwierdzić, między innymi, jak duże są odległości pomiędzy atomami badanego materiału i w jaki sposób są rozłożone. Wyniki tych badań są niezwykle ważne w pracy nad wytrzymałością tworzyw sztucznych, metali, włókna.

Rentgenografia jest nową dziedziną wiedzy. W Polsce jedynie Warszawa, ze szkołą naukową prof. dr Trzebiatowskiego, interesuje się tego rodzaju badaniami. W Łodzi, dopiero w tym roku akademickim wprowadzono na wydziale chemii krystalochemię, któ-

ra jest jednym z działów rentgenografii. Sprawdzono skomplikowany sprzęt z Francji, Czechosłowacji i Niemiec. Poprawiono warunki bezpieczeństwa pracy.

Łódzka rentgenografia jest zakładem młodym podwójnie: dlatego, że niedawno zorganizowany i dlatego, że młody jest zespół pięciu pracowników naukowych z mgr inż. Zdzisławem Gałdeckim na czele.

Trzeba jednak stwierdzić, że o ile na Zachodzie ten dział badań naukowych jest otaczany specjalną troską, o tyle w Łodzi Zakład Rentgenografii musi staczać formalne wojny z władzami uczelni o polepszenie warunków pracy, o dodatki za pracę szkodliwą dla zdrowia.

Naukowcy przeprowadzają rentgenografię wzrost znaczenia wraz z rozwojem techniki. Nie dajmy się wyprzedzić. Otoceśmy nasz młody zakład szczególną troską.

J. P.

Komunikaty ZSP

W związku z obsługą ruchu zagranicznego w Polsce BWPIT prowadzi nabór tłu maczy znających języki angielski, francuski, niemiecki, rosyjski, włoski i inne. Bliższych szczegółów udziela i zgłoszenia przyjmuje Agencja BWPIT Łódź, ul. Piotrkowska 77 w godz. od 10 do 15 do dnia 5 maja br.

* * *

Międzyuczelniany Oddział PTT-K i RO ZSP w Łodzi organizują w dniu 11 maja 1958 r. jednodniowy raid turystyczny na trasie Łągowiecki — Moszczenica K. Strykowa. Zgłoszenia drużynom przyjmują Międzyuczelniany Oddział PTT-K Łódź, ul. Piotrkowska 77 w godzinach od 10 do 15 do dnia 7 maja 1958 r. Bliższych danych udziela Zarząd Międzyuczelnianego Oddz. PTT-K.

* * *

W poniedziałek dnia 5 maja o godz. 18 rozpoczyna się w sali klubu — czytelni ZSP ul. Piotrkowska 77 kurs tańca towarzyskiego, który zgromadził wielu chętnych, w liczbie około 80 osób. Listę zgłoszeń zamknięto.

STUDENCI ŁÓDZCY z pomocą ofiarom powodzi

Na wszystkich wyższych uczelniach łódzkich rady uczelniane ZSP przeprowadzają zbiórki na rzecz powodzi. Do Studenckiego Komitetu Niesienia Pomocy Powodziom przy Radzie Okręgowej ZSP napłynęły już dość znaczne sumy przekazywane przez studentów.

Przedstawiciele wymienionego Komitetu wyjadą do objętego powodzią powiatu wołomińskiego, aby rozdać paczki żywnościowe i paczki z odzieżą.

Planowany jest też wyjazd ekipy sanitarnej — studentów A. M.

Komitet Studencki zwraca się z apelem do studentów uczelni łódzkich o jak najliczniejszy udział w akcji składania darów na ten cel w Radach Uczelnianych ZSP przy swoich uczelniach.

Mgr St. KASZYŃSKI.

Dokąd pojedziemy latem

Szerokie plany wakacyjne ZSP

Jak rokrocznie tak i w tym roku Zrzeszenie Studentów Polskich organizuje dla swych członków atrakcyjne wczasy wypoczynkowe w kraju i za granicą. W br. na wczasy krajowe ze środowiska łódzkiego wyjedzie 799 osób do najbardziej atrakcyjnych miejscowości wczasowych np. Miedzyszajów, Zakopanego, Mielna i innych oraz na najpiękniejsze szlaki turystyczne w górach i na Pojezierzu Mazurskim.

Za granicą spędzi wczasy 117 osób, w tym 33 osoby w Czechosłowacji, 16 osób w Niemieckiej Republice Demokratycznej, 13 osób w Jugosławii, 4 osoby w Rumunii, 11 osób w ZSRR, 17 osób w krajach Europy zachodniej, 17 osób w obozach pracy w krajach zachodnich oraz 6 osób na Światowej Wystawie w Brukseli. Wczasy krajowe w przeważającej części są bezpłatne, tylko niewielki odsetek będzie rozpropagowany w formie odpłatnej — 200 zł skierowanie. Koszt wczasów zagranicznych waha się w

granicach 700—1500 zł za okres dwóch tygodni. Ponieważ niektóre wczasy zagraniczne będą trwały 3 tyg., koszt ich stosunkowo wzrośnie o 1/3 kwoty.

W roku bieżącym student ubiegający się o przydział wczasów krajowych i zagranicznych będzie musiał odpowiedzieć następującym warunkom:

—być członkiem ZSP i mieć opłacone na bieżąco składki, — wykazać się dobrymi wynikami w nauce, dającymi gwarancje zaliczenia letniej sesji egzaminacyjnej, — cieszyć się ogólnym zaufaniem i dobrą opinią wśród kolegów, profesury i władz uczelni, — przedstawić zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia.

Przy wczasach zagranicznych dochodzą dodatkowe warunki a mianowicie: 1) poziom naukowy studenta musi być stwierdzony przez właściwy dziekanat (przynajmniej ogólna dobra ocena ostatniej sesji egzaminacyjnej). 2) Znajomość języków obcych stwierdzona przez katedrę na wnio-

sek odpowiedniego lektora. 3) Postawa polityczna, moralna i kulturalna gwarantująca właściwe zachowanie się za granicą oraz zainteresowania. 4) Aktywność w pracy społecznej.

Terminarz ramowy prac związanych z przygotowaniem (Dalszy ciąg na str. następnej)

Wymiana legitymacji

W pierwszej dekadzie maja br. Rady Uczelniane ZSP przy wyższych uczelniach łódzkich przeprowadzą akcję wymiany legitymacji członkowskich ZSP. Akcja ta obok spraw natury formalnej (uporządkowanie stanu przynależności do ZSP, zaprowadzenie jednolitego systemu ewidencji) ma na celu umocnienie autorytetu Zrzeszenia, między innymi poprzez uprzywilejowanie świadczeniami ze strony organizacji wyłącznie jej członków, posiadających ważne legitymacje członkowskie. Chodzi tu o to, aby legitymacja ZSP stała się dokumentem świadczącym o przynależności do ZSP i poniekąd wykładnikiem stosunku członka do swej organizacji.

Nad naszą ankietą

„Obcy” nie jest wzorem

Miła Redakcjo!
Pragnę dołączyć swój głos do odpowiedzi na Waszą ankietę w sprawie książki A. Camusa „Obcy”. Prosiłbym, żeby odpowiedzi były zwięzłe i zawierały pełną swobodę wypowiedzi. Dlatego właśnie napiszę krótko to co myślę, nie opierając się na poszczególnych pytaniach „atomowych”.

Na mnie postać „Obcego” nie zrobiła żadnego „ustrząsającego” wrażenia ani też nie odczuwam żadnej z nią solidarności. Mnie jest po prostu „Obcego” żal — a zaraz wytlumaczę dlaczego.

„Obcy” nie jest żadnym zjawiskiem „społecznej choroby XX wieku” i naprawdę nie wiem, co Wam nasunęło takie przypuszczenie. „Obcy” to jest taki „duży dzieciak” (człowiek upośledzony albo niedorozwinięty duchowo). To właśnie dzieci są zawsze tak bardzo zdziwione światem i sobą; wszystko je dziwi, wszystko zaskakuje i nie potrafią zdać sobie sprawy ze znaczenia albo grozy poszczególnych faktów. Często dziecko na przykład dręczy bezmyślnie kota, albo motyla i mówimy, że dziecko jest bardzo okrutne. Tymczasem ono jest tylko niezdołne do oceny moralnej ani do rozpoznania znaczenia własnego czynu i cierpię drugiej istoty. To wszystko przychodzi dopiero z wiekiem — a jak nie przychodzi, to jest właśnie taki „Obcy”. Pomyłka sądu polegała na tym, że sąd nie znalazł tej psychologicznej prawdy o podświadomości „Obcego” — została skazany na 15 lat ciężkich robót

za „zabójstwo w afekcie” (rozdrażnienie upałem, bliskim nożem i czasowe osłabienie poczytalności). Sąd zastosował do podsądnego takie same kryteria, jakie się stosuje właśnie do TYPOWEGO I PRZECIETNEGO człowieka w naszym wieku; sędziowie chcieli doszukać się u „Obcego” pobudek i ucyenia dokonanego czynu — a że znaleźli tylko pustkę i natłok „zdziwioną” postawę, więc przypisali mu cynizm i działanie Z PREMEDITACJĄ. Na marginesie dodaję, że niedorozwój „Obcego” był szkodliwy społecznie, bo przecież to „duże dziecko” miało pistolet w kieszeni. To „duże dziecko” wiedziało przynajmniej tyle, że robić do kogoś „pij-paf” jest „be” — więc istniały podstawy do ukarania z myślą o edukacji (w myśl tego, że jak dostanie po łapach, to lepiej zapamięta, co wolno, a czego nie wolno).

Na zakończenie dodam, że wprowadzenie Camus jest wielkim pisarzem, ale napisał książkę szkodliwą. W książce autor stara się usprawiedliwić „Obcego” i wzbudzić do niego sympatię, a ośmieszyć sąd. Camusowi się to nawet udało. Najlepszy dowód: kilku moich kolegów zachwyca się Meursaultem; mówią, że to był człowiek „odważny i prawdomówny”. Uważam, że był on tylko naiwny i nie zdawał sobie sprawy nawet z groźącego mu niebezpieczeństwa — zupełnie jak dziecko. I chyba nie należy brać „Obcego” za wzór.

„Psycholog mimo woli”
(Uniwersytet Łódzki,
Wydział Prawa).

BOJĘ SIĘ

Stosunek mój do bohatera nie odpowiada żadnemu z postawionych w ankiecie pytań. Meursault nie razi mnie. Gdyby raził, raziłby mnie cały współczesny świat. Niemal wszyscy ludzie. Bohater Camusa nie jest wytworem fantazji autora. Nie jest też człowiekiem — wyjątkiem, godnym napisania o nim książki. Jest niewątpliwie pewnego rodzaju uogólnieniem współczesnego człowieka. Być może określenie: „współczesny” nie odpowiada jeszcze czasowo prawdzie. Wszystko jednak wskazuje na to, że już niedługo będzie. Człowiek zrzucony w kołtunianę tempa, halasu, dźwięku i ciągłego (na miarę kosmiczną) strachu o życie, traci z biegiem czasu jedną ze swych podstawowych cech: UCZUCIE. Wtedy staje się „Obcy”.

Mam dopiero 24 lata, ale spotkałam w życiu już kilku „Meursaultów”. Przyzwyczaiłam się więc, nie razi mnie. Nie razi, bo widzę dla nich usprawiedliwienie. A że nie

Wątpliwość

Aby się uchronić przed bronią jądrową — chwytam ciągle lewym, lewym prawym uchem — trzeba paść piętami, piętami — nie razi mnie. Nie razi, bo widzę dla nich usprawiedliwienie. A że nie

pociągają to chyba jasne. Pytacie o stosunek do bohatera książki? Mój stosunek do Meursaulta, to na razie lek. Po prostu boję się, że narastające zjawisko: „OBCY” ogarnie kiedyś wszystkich. Wtedy nie będzie komu usprawiedliwiać. Nie będzie również kogo oskarżać.

Absolwentka

Przypominamy, że termin nadsyłania odpowiedzi na naszą „atomową ankietę” UPEŁNIA Z DNIEM JUTRZEJSZYM, tj. 30 kwietnia br.

Wypowiedzi publikować będziemy do dnia 20 maja, po czym ogłosimy wyniki ankiety.

M.O.D.A

Dzisiaj rzecz prosta, o modzie wiosennej. Clou sezonu stanowią wiosenne płaszcze i wiosenne szaliki. Nie trzeba chyba dodawać, że zarówno płaszcze jak i szaliki winny być w całym tego słowa znaczeniu wiosenne.

Mężczyźni. Strój oczywiście wiosenny. A więc wiosenna koszula, krawat i marynarka. Oczywiście i spodnie winny być jak najbardziej wiosenne.

Kobiety. Wiosenna sukienka jak również wiosenne pantofelki. Rzecz zrozumiała, że i fryzura powinna być wiosenna (bardzo). Nakrycia głowy raczej niepraktyczne (z wyjątkiem, rzecz prosta, wiosennych). Włosy nosimy krótkie. Niemodne stały się również chustki zawiązane à la



TO ONI!

Zapomnieli, że już tylko trzy tygodnie do JUVENALI!

Spójrzcie na nich. Jak teraz wyglądają. Pamiętajcie! Jeszcze nie jest za późno! Przygotowujcie się!

Co nowego w sporcie

Coraz więcej inicjatywy przejawia w roku jubileuszowym AZS przy Politechnice Łódzkiej. Ubiegłej niedzieli byliśmy świadkami spotkania w siatkówkę męską z AZS przy Politechnice Poznańskiej. Na sali znaleźli się oprócz młodzieży akademickiej, także przedstawiciele grona profesorskiego Politechniki.

Po niezwykle ciekawej grze mecz wygrali łodzianie w stosunku 3:0 (15:11, 15:12, 15:13).

Zespół gości zaprezentował się dobrze. Cechowała go duża ambicja, ale musiał uznać wyższość bardziej rutynowanych gospodarzy.

Akademicy postanowili od razu rozegrać corocznie podobne spotkania.

Gdy nie brak chętnych do pracy.

(z działalności R.U.Z.S.P. przy AM.)

W małym (trudności lokalowe), zadymionym pokoiu tłoczy się kilkanaście dziewcząt. Tu zapisuje się kandydatki na wychowawczynie kolonii letnich. Koleżanki i koledzy ze starszych lat poją ją w charakterze p.o. lekarzy i higienistów. W innym kącie tegoż pokoiu zaferowana grupa dyskutuje nad poprawnym sformułowaniem po łacinie zaproszenia na bal absolwentów, który odbędzie się w salach Wojskowej Akademii Medycznej.

Wprawdzie „Cytyna” zawiesza działalność i zbiera teksty, a balet typu rewiewowego jest dopiero w stadium organizacji, ale „część artystyczna” balu będzie oparta o własne, wewnętrznio-satyryczne teksty.

W programie działalności k.o. są jeszcze piesze rajdy turystyczne, wczasy wędrownie itp. Powiedziano mi także, że w ramach wymiany

bezdewizowej przyjechało do Łodzi czterech studentów z Kolonii (NRF), a czterech słuchaczy AM wkrótce, po załatwieniu formalności paszportowych wyjadzie do NRF.

Kola naukowe? Są, a jakże! Niemalże przy każdym zakładzie teoretycznym istnieje takowe, jak również przy zakładach klinicznych. Te ostatnie rekrutują swych członków z wyższych lat studiów (IV i V).

Lokal mały, ale duża prężność organizacyjna i ruchliwość. Wydaje się, że niemalże zasługują tu kola wydziałowe ZSP, które na pewno są

o wiele bliżej ludzi i pytań. Rada Uczelniana dla nich jednostką na trój. Jednakże rozsądnie nie się na siłę zalać, „ex cathedra”. Widać tutaj w jakimś stopniu dotąd decentralizacja.

Nie da się oczywiście napisać o wszystkim, co zrobili, robi i ma zamiar zrobić Rada Uczelniana ZSP przy Akademii Medycznej. Zresztą tak wielu miałem informatorów, że nie sposób zmieścić wszystkich spraw, o których mi mówili. Jedno, jest pewne: w Akademii Medycznej robi się dużo, szybko i rozsądnie. Daj Boże, żeby tak wszędzie.

J. P.

Pod znakiem Juwenaliów

Wyższa Szkoła Ekonomiczna

Podobnie jak na innych uczelniach, powstał tu kilkuosobowy komitet organizacyjny, który opracował szereg ciekawych pomysłów, a w naj-

bliższym czasie rozpocznie intensywne przygotowania do ich realizacji, by w przeddzień Juwenaliów stanąć w pełnym rynsztunku.

Ambicją komitetu jest, by studenci WSE wzięli czynny udział w „igrzyskach”, reprezentowali w nich swą uczelnię, a nie stanowili tylko biernych obserwatorów (patrz: anno domini 1957).

Przewiduje się między innymi dość liczną (około 150 osób) grupę studentów, która weźmie udział w pochodzie maskaradowym, orkiestrze jazzową i kwartet przygrywający na własnym samochodzie, różnego rodzaju karykatury osób i działaczy z terenu uczelni i TSP oraz... obsługę tramwaju (wylączając motorowego), który kursowałby po ulicy Piotrkowskiej, oczywiście za zgodą MPK. Ponadto szereg zabaw i wieczornic na uczelni oraz w podległych Domach Studenckich. Niebawem organizatorzy, mając do pomocy radiowezel i bardzo pomysłowe plakaty z wierszykami, ruszą w „masę”, by realizować swe projekty. Oby jak najprędzej i z dobrym skutkiem.

Uniwersytet

O ile na innych uczelniach Juwenalia są sprawą, o której mówi się coraz częściej i nad którą już się konkretnie pracuje, to w Radzie Uczelnianej ZSP Uniwersytetu poza powołaniem 4-osobowego komitetu, który do 1. V. ma przygotować projekty i w przyszłości zająć się ich realizacją, nie zrobiono nic. A przecież Juwenalia, to sprawa studentów i tak one będą wyglądały, jak sami je sobie zorganizują. „Czynny udział w przygotowaniach i pochodzie” — jak mnie informowano — nie jeszcze nie mówi, wiadomo zaś, że „dobrymi chęciami piekło bruka” — a one same nie wystarczą, jeśli nie będzie wiadomo, co, gdzie, kiedy, z kim, komu i dlaczego.

Dlatego też wspomniany komitet winien przystąpić jak najszybciej do pracy, gdyż nie chce w posadzać — koledzy z RU ZSP — o brak inicjatywy i odrobiny inwencji.

W. B.

Czy wiecie że...

...przy Studenckim Teatrze Satyry „Pstrąg” powstała Estrada Poetycka?

Otóż tak — powstała. Pierwszy program nosi tytuł „Wieczór po ezi Lechonia” (inscenizacja i scenografia — Krystyna Wilczkowska; opracowanie muzyczne — Czesław Kapczyński). „Wieczór po ezi Lechonia” został wyróżniony na IV Ogólnopolskim Przeglądzie STS w Gliwicach (17—20 bm.).

Spektakle Estrady Poetyckiej odbywają się w sali „Pstrąga” (ul. Zachodnia 56), w każdą środę, począwszy od dnia 7 maja.



DOKĄD pojedziemy LATEM

(Dokończ. ze str. poprzedniej) mi do letniej akcji wczasowej przedstawia się następująco: a) do 15 maja będzie przeprowadzona rekrutacja i kwalifikacja na wczasy, b) do 20 maja zostaną ogłoszone na uczelniach listy osób zakwalifikowanych na wczasy, c) do 30 maja badania lekarskie, d) od 1 czerwca do 15 czerwca wydawanie skierowań przez Agencję Biura Wczasów Podróżny i Turystyki.

Oprócz wyżej wymienionych rodzajów i form wczasów Agencja BWPT w Łodzi przewiduje zorganizowanie wczasów stałych pod namiotami w Głęboku oraz zorganizowanie dwu- i trzytygodniowych wycieczek zagranicznych do NRF, Węgier i Francji. Koszt tych

wycieczek zagranicznych będzie kształtował się następująco: Węgry — 2000 zł, NRF i Francja 4000—4200 zł. W bieżącym roku Agencja BWPT stworzy samodzielne grupy wędrownie (krajowe) organizowane przez poszczególne uczelnie na kwotę około 70 000 zł.

Jak widać z powyższego sezon wczasowy w tym roku zapowiada się bardzo atrakcyjnie, bardzo bogato i w związku z tym już teraz zainteresowani powinni pomyśleć nad odpowiednim przygotowaniem.

Terminowe dopełnienie wyżej podanych warunków i formalności na pewno usprawni akcję wydawaną skierowań. M. MICHALSKI

TRZY MINUTY MINIATURY

MINIATURA I

Biedna. Mieszkała w Akademiku. Dysponowała jedną pończochą na lato. I jedną na zimę. Na lato była nylonowa. Na zimę grzebna. W sumie były dwie pończochy, dwie nogi, więc nie różniło jej od innych dziewcząt, Pokochała. I on ją pokochał. Kiedy mróz warzył, przekładala z nogi na nogę daną pończochę. Mówiono, że czyni to celowo, by pokazać nogi. Nie oddała mu się. Nadeszła jesień, a z nią problem, że to nie lato i nie zima bu, hu, ha! W tym czasie nylonowa puściła oczko. Potraktował je jako perskie. Portier w Akademiku płakał.

MINIATURA II

Pił. Brał wódkę na przelęk, poruszał nim i wpuszczał do nerek. Potem wpuszczał śledzia, wodne rośliny, drobne

korale i dafnie. Po kilku tygodniach miał male śledzie. Butne. Moskalki. Wypijali mu alkohol, błyszczały i tarły się. Znowu pił. Brał wódkę na przelęk i wpuszczał do nerek, przyciskając kamieniem. Zagryzał szczipakami. Ten zezał śledzie, korale i dafnie, wypił wodę i zaczął zred co popadnie. Znowu pił. Brał wódkę na przelęk i zagryzał haczykami. Kiedyś zadumał się i poszedł. Do niej. Przejrzała go na wyłot i zrzuciła ze schodów. Nie znosiła ryb. Znosiła jajka. Była kurą. Na niebie świeciła gwiazda. PIL.

MINIATURA III

Takiej podwiązki zdziwczego nie widziałem nigdy w życiu. A nie chciałbym jej opisywać z fantazji.

Za Jerzego Wilmańskiego napisał Wiesław MACHEJKO,

GAUDEAMUS PRZEZ KAZIMIERZA MOZOLEWSKIEGO

WYRAZ STARY, ZŁOŻONY; GAUDEAMUS — WSPÓLNOTA „MUS” — PIERWOTNA

SLABIEJ ZA AWANSOWANYM UDZIELANO KOREPETYCJI

DLA NAJLEPSZYCH PRZYZNAWANO RÓWNIEŻ NAGRODY KSIĄŻKOWE

AKTUALNE PROBLEMY HANDLU

omówił minister inż. M. Lesz
na konferencji prasowej w Łodzi

Wczoraj bawił w Łodzi minister handlu wewnętrznego — inż. M. Lesz, który na spotkaniu z przedstawicielami miejscowej prasy omówił szereg aktualnych problemów związanych z nowym modelem naszego handlu.

Na wstępie swego wystąpienia minister Lesz zwrócił uwagę na bardzo ważną w handlu kwestię zmiany uposażenia operatywnych pracowników detalu. Place ułożono w ten sposób, że bodźce do większych zarobków nie idą w tym kierunku, by zmniejszać ilość personelu przez większą wydajność pracy. Zupełnie odwrotnie jak w przemyśle. Jest to zarządzenie słuszne, gdyż z praktyk poprzedniego roku wynika, że personel sklepów niekiedy sztucznie uszczuplano, dążąc do większych zarobków, kosztem obsługi klientów.

Jeszcze w br. handel będzie mógł dodatkowo zatrudnić 22 tys. operatywnego personelu, w większości ludzi zwalnianych z administracji.

Handel ma rozszerzyć w najbliższym czasie swoje usługi. Najlepiej pod tym względem sytuacja wygląda w stolicy, w Bydgoszczy i Katowicach. W Łodzi przewidziane jest rozszerzenie usług handlowych w sklepach Argedu, gdzie przeprowadzić się będzie naprawa artykułów gospodarstwa domowego. Powszechny Dom Towarowy uruchomi również usługi transportowe, punkt reperacji wyciecznych piór w PDT oraz warsztat drobnych poprawek i dopasowywania odzieży. Dom Towarowy PSS (ul. Piotrkowska 100) zamierza od 1 maja wprowadzić prasowanie odzieży męskiej i damskiej oraz drobne reperacje. W wielu sklepach naszego miasta uruchomi się punkty naprawy kuchenek i żelazek elektrycznych, reperację pro-

dukcji i żyrandoli. MHD prowadzić będzie wykoje z tkanin bawełnianych dla klientów, nabijanie długopisów, kliniki lalek, itp. Fotooptyka uruchomi reperację fotoaparatów i okularów, kwaciarnie będą wypożyczaly zielen na wszelkie uroczystości w przedsiębiorstwach i domach prywatnych, zaś handel gastronomiczny zajmie się obsługą przyjęć, weseli itp.

Oddzielny rozdział stanowi współpraca handlu z przemysłem. Minister Lesz uważa, że obecnie nie detal i hurt oraz przemysł będą narzucały klientom swoją wolę i gusty, lecz odwrotnie. Już w wielu dziedzinach mamy taką sytuację. Łączy się z tym ściśle zawieranie bezpośrednich umów między detałem i przemysłem i gromadzenie odpowiednich zapasów towarowych, które w tym roku mają wynieść w handlu ok. 8 miliardów złotych, a konkretnie w I kwartale w skali ogólnokrajowej przekroczyły sumę 3 miliardów złotych. Nie wolno będzie handlowi zawierać umów z przemysłem bez klauzuli odpowiedzialności za niedotrzymanie umowy.

Sytuacja mleczna na rynku w całym kraju jest pomyślna pod względem ilości dostaw, lecz mimo to są jeszcze okręgi, gdzie brak odpowiedniej ilości mleka w sklepach, np. w Krakowie. Min. Lesz zwrócił uwagę na to, że trzeba produkować większe ilości przede wszystkim wszelkiego rodzaju twarogów i serów twardych.

ZB. SKB.

Pytania zadawane ministrowi Leszowi przez dziennikarzy dotyczyły przede wszystkim spraw interesujących najbardziej konsumenta z punktu widzenia jego codziennych potrzeb.

● Dlaczego mimo tak wielkiej ilości mleka, jaka obecnie wpływa na rynek, nie można nabyć mleka w proszku?

Przemysł ma trudności produkcyjne, nie jest w stanie przetworzyć tyle mleka, ile rynek potrzebuje. W związku z tym w roku bieżącym korzystać będziemy z dostaw amerykańskich. Handel mógłby sprzedawać ilość mleka sproszkowanego równą 12 mln litrów mleka (w skali rocznej), niestety, niewydolność pro-

dukcyjna kwestionuje wszystkie plany zaopatrzenia.

Z dalszych spraw „mlecznych” interesujący jest projekt wprowadzenia do sprzedaży mleka pełnotłustego (3,2 proc. tłuszczu). Obecnie mleko butelkowane zawiera 2,5 proc. tłuszczu. Pełnotłuste byłoby droższe o 50 gr. Przeprowadzić się więc ankietę wśród odbiorców mleka butelkowanego na temat: kto chce nabywać mleko tłuste, a wyniki statystyczne pozwolą na obliczenie, ile tego mleka należy wprowadzić do sprzedaży.

● Będą też twarogi, sery półtłuste i tłuste. Ich cena odpowiednio wzrośnie, a obniży się cena serów drożdż.

● Dlaczego uciekamy się do dostaw amerykańskich, zamiast inwestować przemysł przetwórczy?

Po prostu dlatego, że inwestycje trwałyby zbyt długo, a potrzeby nagła. Wniosek z tego jest dotychczas już handlu, że przemysł zbyt późno myśli o inwestycjach skoro sprawa trwa już od lat.

● Niedostatek zaopatrzenia w warzywa był drugą kwestią żywo interesującą klientów naszego handlu.

Tu winę Centrali Ogródniczo-Warzywnej usprawiedliwić należy częściowo organizacyjnymi względami tej nowopowstałej jednostki. Nie zdążyła ona jeszcze egzaminu,

bo nie zaczęła od momentu powstania od razu funkcjonować normalnie. Stąd np. wynika przykra niespodzianka z cebulą. Należy się spodziewać, że w tym roku chwyci właściwy rytm pracy, ale mimo tego trudności będą. Wynikną one z przyczyn obiektywnej, jaką stanowi opóźniająca się wiosna.

● Dostępną sprawą jest nienależyte zaopatrzenie sklepów mięsnych.

Niemal regułą jest późny dowóz mięsa i wyczekiwanie na owa szczęśliwą godzinę, kiedy ukaże się wóz zaopatrzenia. Ten stan spowodowany jest brakiem szaf chłodniczych. Sklepy, które je mają, otrzymują mięso wieczorem, pozostawiając je do rana. Nim wóz rozpoczynający dowóz rano dojedzie do ostatniego sklepu — mijają południe. Rozwiązanie tej trudności jest dość proste. Minister zobowiązał Zarząd Handlu do przedstawienia wykazu — ile szaf chłodniczych potrzeba poza planem dla Łodzi i szafy te będą przydzielone. Należy wytypować dla każdej dzielnicy sieć sklepów z chłodniami, w których mię-

so będzie od rana, a tym samym konsument nie będzie musiał wyczekiwać na towar

● Czym tłumaczyć brak śledzi w sklepach?

W ub. roku połowy dopisały W tym roku obiektywne trudności w sezonie połowów zaważyły również na zaopatrzeniu. Powstał duży niedobór, załatwany „jako tako” — importem, który trafił oczywiście, w pierwszym rzędzie do gastronomii i garmazerni. Minister uważa to za słuszne, wydaje się jednak, że brak zakąski śledziowej w restauracji lub półwiek śledzi w garmazerni (po cenie wysoko dochodowej) byłoby mniejszym złem, niż brak śledzi w sklepach Centrali Rybnej, jako taniego i poszukiwanego artykułu.

● Jak przedstawia się sprawa docelowego oszczędzania?

Niezgodność pomiędzy terminem otrzymania talonu a jego realizacją jest powszechnie znana. Otóż w przyszłości drogą docelowego oszczędzania nabywać będziemy prawdopodobnie tylko krajowe motocykle i telewizory. Reszta atrakcyjnych artykułów przemysłowych zwolniona zostaje od sprzedaży na talony (rowery, radio, pralki itp.). Od przemysłu zależy, czy artykuły te w odpowiedniej ilości znajdują się na rynku.

ŁODZIANIE POWODZIANOM

Pracownicy Miejskiego Handlu Mięsem — Łódź Bałuty i Staromiejska, przekazali na pomoc powodzianom kwotę 5.000 zł z funduszu zakładowego.

Akcja pomocy powodzianom jest tu kontynuowana przez komisję młodzieżową przy radzie zakładowej MHM, która wzywa wszystkich pracowników do skłaniania ofiar dla powodzian.

Spółdzielnia Pracy „Czystość”, dział malarski i usług różnyh, wpłaciła na pomoc powodzianom 431 zł, a dział sprzątanii — 370 zł.

Pracownicy tych działów wzywają kolegów z innych punktów oraz spółdzielców z całej Łodzi do pomocy za ich przykładem.

W Oddziale Miejskim PCK za deklarowali dalszą pomoc dla powodzian:

OZR przy Zakł. PW im. Świerczewskiego — kilka skrzynek smalcu, Spółdzielnia Sztuki i Przem. Lud. — 10.000 zł, Łódź, Zakł. Obuwia Gumowego — 10.000 zł oraz 100 par obuwia gumowego wartości ok. 5.000 zł. Zakłady Armii Ludowej ofiarowały i dostarczyły 10 skrzyń nowych, zaś zakłady Olimpia 10 skrzyń używanych do wysyłki darów.

Na konto bankowe nr 921-9-737 w NBP VI OM Miejskiego Oddz.

PCK w Łodzi wpłacili w dniu 24. IV. br.: Samujło Aleksander, Zielona 25 — 50 zł, ZPB im. Harmana — 50 zł, Tkalnia C — 950 zł, Przeds. Wod.-Kan. — 5.000 zł, ZPW im. Gwardii Ludowej — 10.000 zł, Prac. Ogólnopol. Zrzeszenia Pryw. Przem. Młyn. — 200 zł, Koło TPP-R przy XIX Lic. Og. Kształc. im. A. Mickiewicza — 1.000 zł, Spółdzielnia Pracy „Guma” 2.000 zł, Spółdzielnia Prac. Szewskich „Przyszłość Robotnicza” — 222,72 zł, Zrzeszenie Sp-nł Pracy Kupców im. PKWN — 1.000 zł.

Wpłacili gotówką do Kasy M. Oddz. PCK do dnia 25 kwietnia: Pracownicy Szpitala im. Bartłomiejskiego — 4.000 zł, Zakłady Stolarskie Wierzbowa 20 — 1.051,80 zł, pracownicy Garbarni nr 3 — 770 zł, dzieci Przedszkola im. Horyńskiego — 102 zł, Centr. Zarz. Przem. Dział. i Pończ. — 2.570 zł, Łódzka Spółdz. Wydawnicza — 1.417 zł, Łódzka Elektrociepłownia — 2.492,50 zł, Szkoła nr 160 — A. Struga 24 — 147,80 zł; Szk. Podst. nr 7 — 1.185,40 zł; Koło PCK przy ZPB im. 1 Maja — 300 zł; pracownicy ZPB im. 1 Maja — 1.411 zł; Spółdzielnia „Czystość” — 801 zł; komitet blokowy nr 153, ul. Żeromskiego 24 — 288 zł.

Poza tym w ostatnich dwóch dniach wpłynęło wiele odzieży używanej. Nazwiska ofiarodawców ogłosimy w najbliższym czasie.

Ofiary przyjmowane są od godziny 8 do 16 w lokalu Miejsk. Oddz. PCK przy ul. Piotrkowskiej 236, pokój nr 2.

Za złożone ofiary serdecznie dziękujemy wszystkim ofiarodawcom i prosimy wszystkich innych o włączenie się do akcji pomocy powodzianom. (as)

Listy do redakcji

Skusne i na czasie

Z okazji różnych uroczystości i świąt ulice naszego miasta ozdabiają się flagami narodowymi. Zdawałoby się, że po winny one wyglądać naprawdę ładnie i uroczysto. Tymczasem wystarczy przejść się po ulicach Łodzi, aby zaobserwować, że większość flag jest brudna, wypłowiała, a niekiedy nawet podarta.

Zbliża się 1 Maja i znowu ujrzymy na naszych ulicach setki flag. Pamiętajmy tylko, żeby doprowadzić je do właściwego wyglądu. Trzeba wreszcie skończyć z karygodnym niedbalstwem i obojętnością wobec drogiego dla nas wszystkich symbolu.

M. K.

Najlepsze Zakładowe Koło Odbudowy Warszawy przy ZPB im. Armii Ludowej otrzymało nagrodę 10 tys. zł

Pośród przyzakładowych kół Odbudowy Warszawy miano najaktywniejszego przyznano Koło przy ZPB im. Armii Lu-

dowej. Drugie miejsce zdobyło Koło przy ZPB im. Marchlewskiego, a trzecie przy ZPB im. Harna ma oraz MPK. Przewodzącemu zakładowemu Kołu Odbudowy Warszawy Miejski Komitet OW postanowił przyznać nagrodę w wysokości 10.000 zł.

W rywalizacji między dzielnicowymi komitetami odbudowy Warszawy propozycje przewodni uzyskał DKOW Łódź-Bałuty. W dalszej kolejności uplasowały się dzielnice Widzew, Staromiejska, Chojny, Ruda, Polesie i Śródmieście. (k)

W 25 rocznicę powszechnego strajku włóknarzy

Sztandary, kwiaty, wieńce. Na Cmentarzu Komunalnym gromadzą się robotnicy z łódzkich zakładów pracy. Wciąż przybywają coraz to nowe delegacje. Coraz więcej sztandarów, wieńców i kwiatów. W 25 rocznicę powszechnego strajku włóknarzy przedstawiciele społeczeństwa Łodzi przybyli tu złożyć hołd tym bojownikom o słuszną sprawę, którzy w latach terrozu sanacyjnego i okupacji nie zaprzestali walki o prawa ludzi pracy. Za te prawa niejednokrotnie oddali swe życie. Spożywają obecnie na Cmentarzu Komunalnym, ale pamięć o najlepszych synach czerwonej Łodzi żyje wśród robotników — towarzyszy powszechnego strajku włóknarzy, który wybuchł w 1933 roku.



W tej podniosłej uroczystości udział wzięli m. in. uczelniczka strajku powszechnego, I sekretarz KL PZPR Michalina Tatarówna-Majkowska, przewodniczący LKKP — Malinowski, delegacja KW PZPR, przewodniczący Prezydium RN m. Łodzi — Edward Kąmierzczak, poseł Eugeniusz Ajnenkiel oraz przedstawiciele związków zawodowych i organizacji społecznych.

Członek komitetu strajkowego z r. 1933 — Marian Sumerowski w krótkim przemówieniu przypomniał zebrany

kierowali tym strajkiem — oddajemy hołd naszym towarzyszom.

Na Cmentarzu Komunalnym obok Mieczysława Zdziechowskiego zostali pochowani również Skrzyniecki, Wilczyński, Kopel, Gatożyński, Ekielski, Nowakowski, Szczepański, Woźniak, Głowacki, Grzesiak, Owsik, Trzciński, Janeczek i wielu innych. W ciszy padają nazwiska nieugiętych bojowników o lepszą sprawę.

Przy dźwiękach Międzynarodówki i marsza żałobnego



tamte lata. Mówił o nieustannej walce robotników z władzami sanacyjnymi. Walce, która w efekcie przyniosła zwycięstwo.

Na dzisiejszej uroczystości — mówił M. Sumerowski — odsłaniając nagrobek na mogile przewodniczącego ówczesnej komisji strajkowej — Mieczysława Zdziechowskiego — składając wieńce i kwiaty na grobach robotników, którzy

ruszają delegację na grób Mieczysława Zdziechowskiego, który pokryto wieńcami i wiankami kwiatów. Również delegacje fabryk składają wieńce na grobach bojowników: Frankowskiej, Wilczyńskiego, Engla i Harna ma.

Następnie odbył się pogrzeb zasłużonego weterana ruchu robotniczego — Jerzego Mincha. (Kr)

CZOŁÓWKĘ ŁÓDZKICH RECYTATORÓW wyłoniły wielogodzinne eliminacje. Czekamy na sukces w Krakowie

Bitych dziesięć godzin trwały niedzielne wejściowe eliminacje V Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, zorganizowane w Klubie MPiK.

Rzecz bardzo charakterystyczna. Aczkolwiek eliminacje przebiegały się, sala była stale przepelniona. Byli wśród gości entuzjastami, którzy siedzieli bez przerwy przez wiele godzin z rządu. Stąd wniosek, że wielka ta impreza znalazła w Łodzi żywy odzew.

Do konkursu zgłosiło się ponad 500 osób. Przed jury stanęło w niedzielę 40 recytatorów i recytatorek, którzy przeszli przez sita poprzednich eliminacji. Z nich też wytypowano dziesięciu najlepszych, którzy w dniu 6 maja reprezentować będą Łódź na ogólnopolskich eliminacjach w Krakowie.

A oto nazwiska zwycięzców:

Pion amatorski: Wacław Tyminski, Krystyna Kiljańska, Bogdan Juszczyk.

Pion akademicki: Sergiusz Sikorski.

Pion szkolny: Zdzisław Szczepański (XXII Lic. Og.), Hanna Książek (X Lic. Og.),

Poziom artystyczny wygla-

szanych recytacji poprawił się również w porównaniu z dwoma ubiegłymi latami. I w tej dziedzinie widać znaczną poprawę.

Sam repertuar był ogromnie zróżnicowany i tematycznie bardziej urozmaicony niż dawniej. Obok takich „złoty” pozycji” naszych recytatorów jak utwory Mickiewicza, Słowackiego, Żeromskiego, Or-Ota, Tuwima, Sienkiewicza, Gałczyńskiego — Wyspiański, Norwid, Remarque a nawet Camus. Twórczość literatów łódzkich reprezentowały przede wszystkim wiersze A. Kasprowicza i Saffina.

Zwycięzcom łódzkich eliminacji życzymy wiele powodzenia w Krakowie!

M. J.



„Kukułeczka”

12-13-15-16-19 i 21

JESZCZE o 2 pytaniach i 3 nagrodach

Jak już informowaliśmy, wśród czytelników „Dziennika Łódzkiego”, którzy wzięli udział w „Wielkim Konkursie Wiosennym” organizowanym przez Wojewódzką Zbiornicę Przemysłowych Surowców Włóknianych i naszą redakcję — rozlosowane zostaną jeszcze trzy dodatkowe, cenne nagrody.

Warunkiem zapewnijacym udział w losowaniu jest tylko nadesłanie odpowiedzi na dwa poniższe pytania. Oto pytania:

1. DLACZEGO ODDAŁEM DO PUNKTU SKUPU SZMATY (a nie złom, jak w poprzednim numerze podawaliśmy) LUB MAKULATURĘ?

2. JAKI JEST NUMER KUPONU NA ODDANIE W PUNKCIE SKUPU SUROWIEC WTORNY?

A więc pomyślcie, napiszcie odpowiedź, nakleicie kupon i przelijcie całość na adres: Woj. Zbiornica Przemysłowych Surowców Włóknianych, Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. nr 64.

Kupon

dla czytelników „Dziennika Łódzkiego” uczestniczących w Wielkim Konkursie Wiosennym

XI Wyścig Pokoju Waryszawa Berlin Praga

Jak Łódź przygotowuje się do powitania kolarzy

☆ Bramy triumfalne ☆ Start najlepszych lekkoatletów
☆ Loteria fantowa ☆ Gdzie wylądzie helikopter?

O przygotowaniach Łodzi do przyjazdu kolarzy biorących udział w XI Wyścigu Pokoju rozmawiamy z prezesem OZKol. JANEM WRÓBLEWSKIM i sekretarzem komitetu etapowego ZBIGNIEWEM LISEM. Trwające od dłuższego czasu prace związane z powitaniem zawodników w naszym mieście dobiegają już końca.

Dzień rozpoczęcia tej największej w sporcie amatorskiej imprezy kolarskiej Europy zbliża się coraz bardziej. Łodzianie pamiętają doskonale o tym, że w poprzednich latach Łódź zajmowała I miejsce w klasyfikacji miast etapowych za najlepszą organizację. Nie ma najmniejszego powodu do zrezygnowania z tak zaszczytnej wyróżnienia i nie trzeba się dziwić, że w tym roku również cały aparat organizacyjny dokłada wszelkich starań, by sprostać temu trudnemu zadaniu.

Teren województwa łódzkiego jest już całkowicie przygotowany do powitania kolarzy. W poszczególnych miastach i miasteczkach zawodników witają będzie około 60 bram triumfalnych, na szosach kolarzy spotkają kapele ludowe i młodzież w regionalnych strojach (Łódź). Pamiętamy dobrze (mówi prezes J. Wróblewski) — jak w poprzednich latach łowiczanek robiły furorę wśród grupy towarzyszących dziennikarzy zagranicznych barwnością swoich ubiorów.

Na terenie Łodzi wybudowanych zostanie około 10 bram. Pierwsza z nich wystawiona zostanie na rogatkach miasta przy ul. Strykowskijskiej, a ostatnia znajdzie się w Chojnach (w Józefowie), gdzie wyznaczony został start ostry do III etapu z Łodzi do Katowic.

Jak jest z nagrodami? Skolekcjonowano szereg pięknych nagród rzeczowych produkcji krajowej. Wystawiono je w witrynie sklepu sportowego przy ul. Piotrkowskiej. Jak opracowany został program imprez przed przyjazdem kolarzy na stadionie przy Al. Unii? — pytanie to skierowujemy do sekretarza komitetu etapowego Zbigniewa Lisa.

Bramy stadionu ŁKS w dniu przyjazdu kolarzy, tj. 3 maja, otwarte zostaną o godzinie 9.45. Program rozpocznie się o godz. 12 popisem łódzkiej kadry gimnastycznej przyzwoitych. O godz. 12.45 międzymiastowy mecz piłkarski Łódź — Słupsk, a o godz. 14.30 mielibyśmy zawody lekkoatletyczne z udziałem reprezentacyjnej kadry polskiej. Rozegranych zostanie ogółem 11 konkurencji. Startować mają najwybitniejsi nasi lekkoatleci, którzy do Łodzi przyjadą z obozu treningowego w Spale. O godzinie 16 rozpocznie się ciągnięcie losów wielkiej loterii fantowej. Do wycelosowania jest 1 telewizor, motocykl i 3 rowery. W przerwach między nie-

czem a zawodami lekkoatletycznymi zgromadzonych widzów na stadionie czekać będą dodatkowe atrakcje sportowe.

O której godzinie spodziewany jest przyjazd pierwszego zawodnika na metę? — Według obliczeń pierwszy kolarz przyjechać powinien na stadion o godz. 17. Pragnę tu dodać, że bramy stadionu dla publiczności zamknięte zostaną o godz. 15.

Czy nie zasła żądna zmiana co do trasy na ostatnich kilometrych już w samym mieście? — Zmian nie przeprowadzaliśmy. Warto jednak przypomnieć, że kolarze przejadą następującymi ulicami: Strykowska, autostrada warszawska, Narutowicza, Sienkiewicza, Tuwima, Piotrkowska, Mickiewicza, Łąkowa i Kopernika na metę. Miałoby to być udekorowane zostanie całkowicie w dniu 2 maja.

A jak przedstawia się program w dniu następnym, tj. 4 maja, kiedy kolarze opuszczają Łódź? — W niedzielę o godz. 7.30 śniadanie. Od godz. 10.15 do 11 — obiad. O godz. 11 zbiórka przed hotelem „Orbis”, a o godz. 11.10 spacer gmachu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, ul. Piotrkowska 104, po oficjalnym przemówieniu, dekoracji lidera żółta, koszulka i przecięciu wstęgi, kolarze wyruszą na start ostry do Józefowa na Chojnach. Start ostry nastąpi o godz. 11.30.

Czy helikopter lądować będzie na stadionie ŁKS przed przyjazdem zawodników? — Sprawa ta nie została jeszcze ustalona.

Rozmawiał J. NIECIECKI

ŁKS winduje się na czoło tabeli ligowej

Bloto, rzęsy deszcz, jaki spadł podczas gry, a w konsekwencji jeszcze większe bloto — oto jak przedstawiał się teren, na którym ŁKS toczył walkę z Budowlanymi z Opola o punkty mistrzowskie. Można zaryzykować twierdzenie, że wysiłki obu stron niemal utonęły w błocie. Tonała w nim przede wszystkim gra łodzian, przywykłych do suchego boiska i przeciwnych krótkich pociągnięć.

Wynik spotkania rozgrywanego w podobnych warunkach, często zależy nie tyle od umiejętności, ile od zwykłego przypadku. Ustawiczny nacisk na bramkę opolan, zwiększający się z każdą minutą nie był bynajmniej gwarancją zwycięstwa ŁKS. Wystarczył jakis „szpetny baniek”, żeby goście skwitowali celny strzał Barana (po rzucie z rogu w 60 min.). ŁKS musiał się zadowolić tą jedyną bramką, choć nie może narzekać na brak okazji do uzyskania lepszego wyniku. Nie sądzę, żeby przy zastosowaniu odpowiedniejszej taktyki przez łodzian świetny bramkarz gości Kornek mógł ich uratować przed wyższą cyfrową porażką.

Dwoma zdobytymi punktami ŁKS uocnił nawiązany kontakt z czołówką tabeli, ale zbyt nikły lup bramkowy nie dał mu lepszej lokaty — jest nadal na piątym miejscu.

Natomiast w pierwszej czwórcie notujemy poważne przetasowanie. Narodził się nowy lider i to nie w bezpośrednim spotkaniu dotychczasowego lidera bytomskiej Polonii z mistrzem Polski Górnikiem, lecz na boisku w Krakowie. Piękne zwycięstwo Ruchu nad Cracovią (5:0) wysunęło drużynę chorzowską na czołową pozycję. Wprawdzie Górnik nie zawiódł nadziei swoich sympatyków i wygrał z Polonią 3:1, z-

yskał przez to jednak tyle, że nie dał się wyprowadzić z czołowej pozycji Gwardii, która z kolei pokonała Wisłę 4:2.

O kolejności miejsc Ruchu, Górnika i Gwardii decydują stosunek bramek, trójka ta ma bowiem po 9 zdobytych punktów. Po 8 punktów ma bytomska Polonia i ŁKS, a 7 Legia, gdanska Lechia, która gładko wygrała u siebie z bydgoską Polonią 5:1 i wyskoczyła przed nią w tabeli.

Tak więc bydgoszczanie przewożą dzisiaj grupie drużyn posiadających po cztery punkty. Tuż za nimi krocza Budowlani, którzy dzięki niżej przegranej w Łodzi mają lepszy stosunek bramek niż Cracovia. Ostatnie dwie lokaty pozostały bez zmian, należą one do Wisły i Stali, gdyż ta ostatnia doznała na własnym boisku łódzkiej porażki, tym razem z warszawską Legią 1:2.

Rm.

WAŻNE TELEFONY

- Pogot. Miłecyjne 253-33
- Pogot. Ratunkowe 254-44
- Straż Pożarna 08
- Kom. Miejska MO 292-22
- Miejski Ośr. Infor. 359-15
- Pryw. Pomoc. Lek. 333-33
- 555-55

CO?gdzie?KIEDY?

- KINA**
- (W nawiasie podajemy kategorię kin)
- BALTYK** (premiera) — Narutowicza 20, „Niebieski ptak” dozw. od lat 18 g. 15.30, 17.45, 20
- DWORCOWE** (I — Dworzec Kaliski) „Kasia i dziki kotek” g. 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22
- GDYNIA** (I — Tuwima 2) „Błękitny kontynent” dozw. od lat 7 g. 10, 12, 14, 16, 20. Program dla najmłodszym: „Nowe szaty króla”, „Katarina”, „Przygody Sindba da Żeglarska” g. 16, 17
- MŁODA GWARDIA** (I — Zielona 2) „Smiech zabroniony” dozw. od lat 12 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- MUZA** (II — Pabianicka 173) „Igraszki z diabłem” dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20
- PIONIER** (II — Franciszkańska 31) „Maly bohater” dozw. od lat 7 g. 16, 18, 20
- POLONIA** (premiera) — Piotrkowska 67, „Krol Maciusz I” dozw. od lat 7, g. 9.45, 12.00, 14.15, 16.30, 18.45, 21
- POKOJ** (II — Kazimierza nr 6) „Przygody Pata i Patachona” dozw. od lat 7 g. 15.30, 17.30, 19.30
- MAJA** (II — Kilińskiego 178) „Monsieur Ripois” dozw. od lat 18 g. 15.30, 17.30, 19.30
- ROMA** (II — Rzgowska 84) „Niebieski ptak” dozw. od lat 18 g. 11, 13.15, 15.15, 17.15, 19.15
- SOJUSZ** (II — Nowe Złotno) „08/15” — „Kosza-

PALMIARNIA (Park Zródliska) czynna g. 10-18
ZOO — czynne g. 9-18.30

Dyżury aptek

Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Rzgowska 147, Wiewiółki 21, Karłowicza 48, Piotrkowska 307, Limanowskiego 80.

AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Położnictwo: Szpital Kliniczny im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — Chojny i Ruda, Szpital im. dr H. Wolf, ul. Łągowiecka 44-46 — Widzew, Staromiejska, Śródmieście, Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — Bałuty, Szpital im. Madurowiec, ul. Krzemieniecka 5 — Polesie.

Chirurgia: szpital im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3.

Internia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Laryngologia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Okulistyka: Szp. MON, ul. Żeromskiego 113

DYŻURY PORADNI

Pomocy lekarskiej dla dorosłych udzielają od godz. 19 do 22 poradnie: Piotrkowska 102 — dla dzielnicy Śródmieście i Widzew, Piotrkowska 67 — dla dzielnicy Polesie, Łągowiecka 36 — dla dzielnicy Bałuty, Piotrkowska 269 — dla dzielnicy Ruda, Lecznicza 6 — dla dzielnicy Chojny, Żużel Pancerzowski 13 — dla dzielnicy Staromiejskiej

TELEGRAMICZNYM SKRÓTEM

Ostatnim startem naszych kolarzy przed XI Wyścigiem Pokoju była impreza zorganizowana przez warszawską Legię w zamkniętym obwodzie na ulicach Warszawy. Z kadry startowało tylko 3 zawodników, a mianowicie: Królak, Kowalski i Panek. Wszyscy trzej wykazali dobrą formę, chociaż nie odnieśli zwycięstwa. Wyścig głów wygrał Wiśniewski, który dystans 100 km przejechał w czasie 2.27.00. Tuż za nim byli: Więkowski, Wilczowski i Kamiński, a Królak uplasował się na piątym miejscu.

Dobre wyniki lekkoatletów Widzewa

W czasie pierwszego startu lekkoatletów Widzewa i AZS o drużynowe mistrzostwo Łodzi, uzyskano szereg niezłych wyników.

W biegu przez płotki na 110 m zwyciężył Wiśniewski — 15.9, w skoku wzwyż Szczer — 170, w kulę pierwszy był Glowacki — 13.52, bieg na 400 m wygrał Michałak — 52.07, 100 m Koper — 11.7, bieg na 1.500 m zakończył się zwycięstwem Smodlikowskiego 4.14.5.

Wśród kobiet najlepsze wyniki uzyskały: na 40 m przez pł. Hajduk — 13.8, 400 m wygrała Kopytek — 1.05.9, w skoku w dal Hajduk — 5.23, a w dysku Dublin — 50.60. W punktacji ogólnej zwyciężył zespół Widzewa 22785 pkt. przed AZS 20432.

Zwycięstwo L. Pijanowskiego

Na szosie leżycyckiej rozegrane zostały wyścigi kolarskie ze startem i metą w Ozorkowie. W zawodach wzięło udział 160 zawodników.

Na 25 km — karta B — zwyciężył Zakrzewicz z Metalowca Łódź 49 min. przed Janczykiem Concordia. W wyścigu na 50 km najlepszy był Niemirski ze Startu 1.29.10 przed Bachmanem Boruta.

Wyścig główny na dystansie 80 km zakończył się zwycięstwem Leszka Pijanowskiego z łódzkiej Gwardii, który uzyskał czas 2.28.09. Drugi był Wiśniewski z Gwardii, a trzeci Linde Start Łódź.

Kolarzy w dniu tym przesładował rześisty deszcz i porwisty wiatr. Uzyskane przez nich czasy uważać należy za dobre. Najbardziej na cieszy to, że wyścigi propagandowe organizowane przez OZKol. cieszą się dużym powodzeniem, czego najlepszym dowodem jest liczna frekwencja startujących. (n)

Bokserzy chcą walczyć z Estonia

Łódzki Okręgowy Związek Bokserski dbając o popularność sportu pięściarskiego na terenie Łodzi, wykorzystuje martwy obecny sezon bokserski i prowadzi szereg kontraktacji z klubami zagranicznymi.

Nawiązany został ostatnio kontakt z bokserami Estonii. Istnieje projekt żeby do Łodzi mogła przyjechać drużyna z Tallina a potem nasi pięściarze wybraliby się na jedno, ewentualnie dwa spotkania do Estonii i Lotwy.

Ponadto prowadzone są rozmowy dotyczące meczów rewanżowych z Hanowerem i z Wiedniem. W tym jeszcze roku zobaczymy chyba w Łodzi poza wymienionymi mi zespołami również bokserów z NRD. (n)

Agata Christie DZIESIĘCIU MURZYŃKÓW

(TEN LITTLE NIGGERS)
Tłumaczył: ROMAN CHRZĄSTOWSKI (25)

— Mogę panu tylko tyle powiedzieć, że to nie jest przypadek. To jest wszystko logicznie powiązane.

— Sądzi pan, że łódź nie nadejdzie? Za nim odezwał się zniecierpliwiony głos: — Łódź motorowa nie nadeszła i nie nadejdzie.

Błore obejrzał się. General Macarthur — on to był bowiem — ciągnął donośnym głosem: — Oczywiście, że nie nadejdzie. Liczymy na to wszyscy, że motorówka zabierze nas z tej wyspy. Tymczasem sedno sprawy tkwi w tym, że my tej wyspy nie opuścimy... Nikt z nas nigdy jej nie opuści... Zbliża się koniec, czy wy tego nie widzicie?

Nabrał powietrza i cisnął dalej głosem już zmęczonym: — Tutaj jest spokój. Zbliła się koniec spraw, a nie początek. Tak, tu jest spokój.

Nagle odwrócił się i odszedł. Zeszedł z tarasu ścieżką w dół, w kierunku morza, gdzie skały wylanęły się z piany morskiej. Szedł chwiejnym krokiem, jak ktoś na wpół obudzony.

Błore odezwał się: — Znowu jeden z nas zlemał się. Robił wrażenie, jak gdyby idąc za ścieżką chciał położyć kres dawnym swym sprawom.

— Nie sądzę, by pan miał także na to ochotę? — zapytał Lombard.

Eks-inspektor zaśmiał się. — Jestem twarda sztuka i dużo potrzeba, bym stracił głowę. Nie zdaje mi się, by i pan chciał kiedykolwiek pójść tą drogą? — Nie. W tej chwili czuję się aż nadto dobrze, mogę pana zapewnić.

IV
Dr Armstrong wyszedł na taras. Na chwilę przystanął, wahając się, w którym kierunku się udać. Na lewo znajdowali

się Błore i Lombard. Na prawo Justyn Wargrawe spacerował miarowym krokiem. Głowe miał spuszczone.

Armstrong skierował się ku temu ostatniemu. Ale w tej chwili Rogers wypadł na taras.

— Czy mógłbym poprosić pana na chwilę? Armstrong odwrócił się. Wygląd służącego przestraszył go. Twarz miał szarzieloną, rece mu się trzęsły. W porównaniu z jego wyglądem sprzed paru minut nastąpiła tak wielka zmiana, że lekarz spojrzął na niego z zaniepokojeniem.

— Chciałem z panem parę słów zamienić, ale nie tutaj. Armstrong odwrócił się i wszedł do domu.

— Co się stało? Uspokójcie się! Służący nie panował nad sobą.

— Proszę tu wejść, proszę pana, tutaj. Otworzył drzwi do jadalni. Lekarz wszedł pierwszy, Rogers za nim, starannie zamykając za sobą drzwi.

— Co się stało? — zapytał Armstrong.

Rogersowi poruszyła się nerwowo grydka. Przelknął ślinę. — To są rzeczy, proszę pana, których ja nie rozumiem. Lekarz zapytał z naciskiem: — Jakie rzeczy znowu?

— Pan zapewne sądzi, że ja zwariowałem. Fowie mi pan, że to wszystko nie nie znaczy. Ale to musi być wytłumaczone, proszę pana. To musi być wytłumaczone!

— Więc dobrze, człowieku, powiedzcie wreszcie, o co chodzi. Nie mówcie tak chaotycznie. Rogers ponownie przelknął ślinę.

— To te małe figurki, proszę pana. Na środku stołu. Figurki z chińskiej porcelany. Było ich dziesięć. Mogę przysiąc, że było ich dziesięć.

Armstrong przytaknął: — Istotnie, było ich dziesięć. Liczyliśmy je wczoraj podczas kolacji.

Rogers podszedł bliżej. — A widzi pan! Gdy wczoraj w nocy porządkowałem jadalnię, było ich tylko dziewięć. Zauważyłem to i wydawało mi się to dziwne. Od razu sobie tak pomyślałem. A dziś rano, proszę pana, niczego nie zauważyłem, gdy nakrywałem do śniadania. Byłem zbyt zmęczony. Ale teraz, gdy zacząłem sprzątać... Niech pan zresztą sam zobaczy, jeśli pan mi nie wierzy. Jest ich tylko osiem! Czy to ma jakiś ukryty sens? Tylko osiem...

ROZDZIAŁ VII

I

Po śniadaniu Emilia Brent zaproponowała Werze Claythorne małą przechadzkę na szczyt wyspy, by rozejrzeć się za łódką. Wera zgodziła się chętnie.

(c. d. n.)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00, łączy z wszystkimi działami. Tel. bezpośr.: Red. nac. 325-64, Sekr. odpow. 204-75, Dział społ.-ekonom. 228-32, Dział miejski 341-10, 337-47, 343-80. Dział kult. 223-05, Dział sportowy 208-95, Dział listów i koresp. 303-04, Red. nocna 279-76, Biuro Ogłoszeń 314-75, 311-50. Cena prenumeraty pocztowej miesięcznik nie zł 12.50. Prenumeratę przyjmują placówki pocztowe, listonosze oraz PUPiK „Ruch”, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź-7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52,50, półrocznie zł 105, rocznie zł 110. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch”, Warszawa, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”.